

IZBA CYWILNA

Biuletyn Sądu Najwyższego



2018

12

Redakcja
Jacek Gudowski
Maciej Machowski

Współpraca
Agnieszka Gołąb, Piotr Frątczak
Przemysław Gumiński, Magdalena Kuchnio
Radosław Nowaczewski, Bartosz Wołodkiewicz
Arkadiusz Turczyn, Andrzej Zielony

przy udziale



Wolters Kluwer Polska Sp. z o.o.
01-208 Warszawa, ul. Przyokopowa 33
www.wolterskluwer.pl

infolinia: 801 044 545
tel. 22 535 82 03
e-mail: handel@wolterskluwer.pl

UCHWAŁY

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 31 stycznia 2018 r., I CZ 118/17, do rozstrzygnięcia składowi powiększonemu tego Sądu zagadnienia prawnego:

„Czy w razie śmierci uczestnika postępowania wieczystoksięgowego, którego prawo wpisane do księgi wieczystej ma być wykreślone, sąd – po dokonaniu wpisu – zawiesza postępowanie (art. 174 § 1 pkt 1 w związku z art. 13 § 2 k.p.c.) a następnie podejmuje je z udziałem następców prawnych (art. 180 § 1 pkt 1 w związku z art. 13 § 2 k.p.c.)?”

podjął uchwałę:

W razie śmierci uczestnika postępowania wieczystoksięgowego sąd nie zawiesza postępowania.

(uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 28 listopada 2018 r., III CZP 25/18, D. Zawistowski, T. Bielska-Sobkowicz, D. Dończyk, A. Kozłowska, G. Misiurek, M. Romańska, K. Weitz)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Szczecinie postanowieniem z dnia 27 marca 2018 r., II Ca 1199/17, zagadnienia prawnego:

„Czy osoba, której najemca oddał lokal mieszkalny do bezpłatnego używania bez zgody wynajmującego, jest lokatorem w rozumieniu art. 2 ust. 1 punkt 1 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw loka-

torów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz.U. z 2014 r., poz. 150)?”

podjął uchwałę:

Osoba korzystająca z lokalu mieszkalnego na podstawie umowy użyczenia, zawartej z najemcą lokalu bez zgody wynajmującego wymaganej w art. 688² k.c., jest lokatorem w rozumieniu art. 2 ust 1 pkt 1 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (jedn. tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 1234 ze zm.).

(uchwała z dnia 15 listopada 2018 r., III CZP 49/18, K. Tyczka-Rote, W. Pawlak, K. Strzelczyk)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Warszawie postanowieniem z dnia 10 maja 2018 r., I ACa 1686/17, zagadnienia prawnego:

„Czy dochodzenie przez jednego ze współwłaścicieli nieruchomości wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z tej nieruchomości jest czynnością zmierzającą do zachowania wspólnego prawa, o której mowa w art. 209 k.c.?”

podjął uchwałę:

Dochodzenie przez jednego ze współwłaścicieli nieruchomości wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z tej nieruchomości nie jest czynnością zmierzającą do zachowania wspólnego prawa w rozumieniu art. 209 k.c.

(uchwała z dnia 15 listopada 2018 r., III CZP 50/18, K. Tyczka-Rote, W. Pawlak, K. Strzelczyk)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy we Wrocławiu postanowieniem z dnia 18 maja 2018 r., II Ca 512/18, zagadnienia prawnego:

„Czy dopuszczalne jest zbycie pomieszczenia przynależnego do samodzielnego lokalu stanowiącego odrębną nieruchomość (wraz z określonym przez strony czynności udziałem w częściach wspólnych nieruchomości „związanym” z tym pomieszczeniem), na rzecz właściciela innego samodzielnego lokalu stanowiącego odrębną nieruchomość, położonego w granicach tej samej wspólnoty mieszkaniowej, w sytuacji, gdy tego rodzaju czynność rozporządzająca dokonana zostaje bez udziału innych właścicieli lokali w tej wspólnocie mieszkaniowej i bez ich zgody wyrażonej w formie uchwały, o której mowa w art. 22 ust. 4 ustawy o własności lokali i z zastrzeżeniem, że w wyniku umowy zbywana izba stanowić będzie pomieszczenie przynależne do lokalu nabywcy?

a w przypadku pozytywnej odpowiedzi na pytanie opisane w punkcie pierwszym:

Czy dla skutecznego złożenia wniosku o wpis na podstawie umowy dokumentującej obrót tego rodzaju pomieszczeniem wystarczające jest odpowiednio precyzyjne (zgodne z treścią wpisów w odpowiedniej księdze wieczystej) oznaczenie izby, której dotyczy czynność rozporządzająca, czy też warunkiem koniecznym jest każdorazowe oznaczenie podlegającej podziałowi nieruchomości zbywcy, poprzez wskazanie numeru księgi wieczystej prowadzonej dla lokalu?”

podjął uchwałę:

Dopuszczalne jest zbycie pomieszczenia przynależnego do lokalu stanowiącego odrębną nieruchomość wraz z odpowiednim udziałem w nieruchomości wspólnej w celu przyłączenia tego pomieszczenia do innego lokalu stanowiącego odrębną nieruchomość i położonego w granicach tej samej wspólnoty mieszkaniowej; do dokonania w ten sposób podziału prawnego lokalu stanowiącego odrębną nieruchomość wymagana jest zgoda właścicieli lokali wyrażona w formie uchwały, o której stanowi art. 22 ust. 4 ustawy z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali (jedn. tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 716 ze zm.).

(uchwała z dnia 15 listopada 2018 r., III CZP 52/18, K. Tyczka-Rote, W. Pawlak, K. Strzelczyk)

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Poznaniu postanowieniem z dnia 28 marca 2018 r., II Cz 1276/17, II Cz 1760/17, II Cz 1960/17, zagadnienia prawnego:

„1. Czy na orzeczenie zespołu orzekającego Komisji Prawa Autorskiego wydane przed doręczeniem uczestnikom postępowania wniosku wszczynającego postępowanie przed Komisją w przedmiocie zatwierdzenia tabel wynagrodzeń przysługuje zażalenie do sądu?

2. Czy w razie cofnięcia wniosku w postępowaniu wszczętym przed Komisją Prawa Autorskiego w przedmiocie zatwierdzenia tabel wynagrodzeń jeszcze przed doręczeniem wniosku uczestnikom, co prowadzi do umorzenia postępowania, opłata od wniosku uiszczona przy jego wniesieniu podlega zwrotowi wnioskodawcy?”

podjął uchwałę:

W razie cofnięcia skierowanego do Komisji Prawa Autorskiego wniosku o zatwierdzenie tabel wynagrodzeń przed doręczeniem uczestnikom postępowania jego odpisu stosuje się art. 79 ust. 1 pkt 1 lit. b ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (jedn. tekst: Dz.U z 2018 r., poz. 300 ze zm.); na postanowienie Komisji o odmowie zwrotu opłaty przysługuje zażalenie.

(uchwała z dnia 15 listopada 2018 r., III CZP 56/18, K. Tyczka-Rote, W. Pawlak, K. Strzelczyk)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie postanowieniem z dnia 5 czerwca 2018 r., X GUp 767/17, zagadnienia prawnego:

„Czy odpowiednie stosowanie przepisów art. 124 ust. 1 w związku z art. 491² ust. 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe, w odniesieniu do postępowania upadłościowego wobec osób fizycznych nieprowadzących działalności gospodarczej oznacza, iż z dniem ogłoszenia upadłości jednego z małżonków, jeżeli małżonkowie pozostawali w ustroju wspólności majątkowej, cały majątek wspólny małżonków wchodzi do masy upadłości, a jego podział jest niedopuszczalny?”

przekazał zagadnienie do rozstrzygnięcia powiększonemu składowi Sądu Najwyższego.

(postanowienie z dnia 15 listopada 2018 r., III CZP 59/18, K. Tyczka-Rote, W. Pawlak, K. Strzelczyk)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Warszawie postanowieniem z dnia 24 maja 2018 r., VII AGa 1377/18, zagadnienia prawnego:

„Czy syndyk masy upadłości, wytaczając na podstawie art. 144 ust. 2 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe (jedn. tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 2344) powództwo w imieniu własnym, ale na rzecz upadłego, może domagać się zasądzenia świadczenia na swoją rzecz, a nie na rzecz upadłego?”

odmówił podjęcia uchwały.

(postanowienie z dnia 15 listopada 2018 r., III CZP 53/18, K. Tyczka-Rote, W. Pawlak, K. Strzelczyk)

ZAGADNIENIA PRAWNE PRZEDSTAWIONE DO ROZSTRZYGNIĘCIA

III CZP 94/18

„Czy świadczenie wypłacone przez ubezpieczyciela konsumentowi na podstawie umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym w związku z przedterminowym rozwiązaniem umowy zawartej na 25 lat po upływie 8 lat od jej zawarcia (świadczenie wykupu), którego wielkość określono jako sumę części wolnej rachunku i 65,78% wartości bazowej rachunku jest świadczeniem głównym w rozumieniu art. 385¹ § 1 zdanie drugie k.c.?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 22 sierpnia 2018 r., III Ca 717/18, III Ca 718/18, T. Pawlik, L. Morys-Magiera, M. Rak)

Sąd Okręgowy podjął się analizy charakteru prawnego umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym. Wskazał, że zarówno w orzecznictwie, jak i literaturze pojawiły się rozbieżne poglądy co do tego, czy świadczenie wykupu w tego typu umowach, zastrzeżone na rzecz ubezpieczającego w razie decyzji o skróceniu umowy, jest świadczeniem głównym.

Według jednego z poglądów świadczenie wykupu stanowi ekwiwalent składki uiszczanej na rzecz ubezpieczyciela z przeznaczeniem na jej inwestowanie. Na jego uzasadnienie Sąd Okręgowy podał m.in., że świadczenie wykupu obciążające ubezpieczyciela jest skorelowane z prawem wykupu przysługującym ubezpieczającemu; jest ono świad-

zeniem głównym, skoro jest najważniejszym dla ubezpieczającego celem umowy, polegającym na inwestowaniu składek ubezpieczającego w sposób wskazany przez płacącego składki. Ubezpieczyciel jest związany albo zdarzeniem w postaci śmierci ubezpieczonego i wynikającym z niego obowiązkiem wypłacenia świadczenia z tytułu śmierci, albo zdarzeniem w postaci zakończenia umowy i wypłaceniem świadczenia z tytułu dożycia lub żądania jej rozwiązania przez ubezpieczającego.

Z drugiej strony zwraca się uwagę na konieczność dokonywania zwięzającej wykładni pojęcia świadczenia głównego, kreującego wyjątek od mechanizmu kontroli niedozwolonych postanowień umownych. Przy trudnościach w prawidłowym zdefiniowaniu świadczenia głównego wszelkie wątpliwości powinny być interpretowane na korzyść konsumenta. W tym pojęciu mieszczą się jedynie podstawowe świadczenia w ramach danej umowy, które ją charakteryzują, a inne jej warunki mają jedynie posiłkowy charakter. W chwili zawierania umowy na czas określony konsument nie ma na celu jej wcześniejszego rozwiązania. Świadczenie wykupu nie jest świadczeniem podstawowym, ponieważ nie realizuje zasadniczego celu umowy. Ponadto nie jest możliwe ustalenie wartości wykupu w chwili zawarcia umowy. Ze względu na jej niedookreśloność nie jest możliwe objęcie jej konsensem strony i nie może stanowić przedmiotu świadczenia. Podstawowym zachowaniem ubezpieczyciela, a zarazem świadczeniem głównym jest zarządzanie środkami na zlecenie i to ten sposób zachowania ubezpieczyciela jest uzgodniony przez strony.

W judykaturze dominuje wąskie rozumienie pojęcia świadczenia głównego – przeważająco w nawiązaniu do elementów przedmiotowo istotnych. Postanowienia umów dotyczące świadczenia wykupu nie określają głównych świadczeń stron. Świadczenie to nie jest związane z celem umowy, a do jego realizacji dochodzi jedynie w razie wcześniejszego zakończenia umowy. Głównymi świadczeniami stron są po stronie ubezpieczyciela udzielenie ochrony ubezpieczeniowej w razie zajścia zdarzenia określonego w umowie i inwestowanie środków ze składek ubezpieczającego, a po stronie ubezpieczającego obowiązek uiszczania składek.

Sąd drugiej instancji skłonił się do poglądu, że świadczenie wykupu z analizowanej umowy nie jest świadczeniem głównym.

A.T.

III CZP 95/18

„Czy zakładowi ubezpieczeń, który wypłacił odszkodowanie z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, przysługuje na podstawie art. 43 pkt 4 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (jedn. tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 473 ze zm.) roszczenie o zwrot wypłaconego odszkodowania w stosunku do kierującego pojazdem mechanicznym, który spowodował wypadek i zbiegł z miejsca zdarzenia w czasie obowiązywania rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 9 grudnia 1992 r. w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz.U. nr 96, poz. 475 ze zm.), nie przewidującego takiego roszczenia?”

(postanowienie Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 11 października 2018 r., I ACa 442/18, I. Ejsmont-Wiszowata, B. Dobrowolski, J. Malinowski)

Sąd Apelacyjny powołał się m.in. na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 2012 r., III CZP 61/12 (OSNC 2013, nr 4, poz. 47), z której wywiódł, że analizowane roszczenie powstaje jako nowe po wypłacie odszkodowania przez zakład ubezpieczeń na rzecz poszkodowanego, co powoduje wygaśnięcie wierzytelności poszkodowanego i powstanie roszczenia zwrotnego jedynie w ściśle określonych przez ustawodawcę wypadkach, które ze względu na istotę i sens obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego nie mogłoby powstać, gdyby nie obowiązywał art. 43 ustawy ubezpieczeniowej. Sąd drugiej instancji nawiązał również do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2017 r., IV CSK 196/16 (niepubl.), w którym uznano, że skoro roszczenie zwrotne powstaje z chwilą wypłaty odszkodowania, zasadność roszczenia ubezpieczyciela powinna podlegać ocenie na podstawie przepisów obowiązujących w tej chwili. Dla oceny zasadności roszczeń powoda decydujące znaczenie ma ustalenie daty wypłaty świadczenia, którego zasądzenia od kierującego pojazdem domaga się powód, a ocena ta powinna być dokonana

na podstawie przepisów obowiązujących w czasie każdorazowej wypłaty świadczenia. W uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 12 kwietnia 2018 r., I ACa 1016/17, stwierdzono natomiast, że wywodzenie przez zakład ubezpieczeń roszczenia z art. 43 ustawy ubezpieczeniowej nie czyni obojętnym stanu prawnego istniejącego przed dniem wejścia w życie normy uregulowanej w tym przepisie oraz stanu ówczesnego i aktualnego w chwili, gdy nastąpiło zdarzenie, którego skutki (zapłata przez ubezpieczyciela świadczeń osobom uprawnionym) wykreaowały przewidziane w tym przepisie roszczenie. Istotna w tym zakresie jest również argumentacja odwołująca się do art. 2 Konstytucji, w tym bezpieczeństwo i pewność systemu normatywnego oraz zakaz retroakcji.

Sąd drugiej instancji powołał się także na wartości chronione przez wyrażoną w art. 3 k.c. zasadę *lex retro non agit*. Nawiązując do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2011 r., IV CSK 70/11 (niepubl.), według którego ustanowione w art. 3 k.c. wyjątki mogące uzasadniać odstąpienie od zasady nieretroakcji powinny wynikać zawsze z brzmienia lub celu, a stosowanie retroaktywne prawa nie może być wyprowadzane w drodze interpretacji, musi być jasno wypowiedziane w samej ustawie. Sąd Apelacyjny dodał, że w jego ocenie przedstawiony pogląd zasługuje na uwagę, gdyż ustawa ubezpieczeniowa nie zawiera reguł intertemporalnych co do zasad jej stosowania do stanów faktycznych mających miejsce przed wejściem jej w życie, a art. 159 reguluje jedynie aspekt wszczętych i niezakończonych wówczas postępowań w zakresie roszczeń odszkodowawczych (rozpoznawana sprawa nie dotyczy tej materii). Sąd powołał się także na wypowiedzi doktryny nauk prawnych.

Podsumowując Sąd Apelacyjny stwierdził, że przedstawione stanowiska przemawiają za tym, aby do oceny skutków prawnych stanów faktycznych, kreujących określony stosunek zobowiązaniowy, stosować dotychczasowe przepisy prawne, obowiązujące w chwili jego powstania. W rozpoznawanym przypadku elementy stanu faktycznego stosunku zobowiązaniowego wystąpiły już w chwili wypadku komunikacyjnego i oddalenia się pozwanego z miejsca zdarzenia. W konsekwencji do tego stanu należy stosować przepisy dawne, które w takiej sytuacji nie przewidywały roszczenia regresowego zakładu ubezpieczeń.

A.T.

III CZP 96/18

„Czy osobie nabywającej od dłużnika własnościowe spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego po jego zajęciu w postępowaniu egzekucyjnym przysługuje skuteczne roszczenie windykacyjne przeciwko osobie, która zawarła umowę sprzedaży tego prawa z nabywcą licytacyjnym, legitymującym się formalnie prawomocnym postanowieniem o przysądzeniu, w sytuacji, gdy brak było podstawy do stwierdzenia prawomocności tego orzeczenia, które zostało następnie uchylone, zaś dla lokalu nie założono księgi wieczystej?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 31 października 2018 r., III Ca 723/18, P. Jasinkiewicz, B. Bojko-Szczegiecka, D. Tarowska)

Uzasadniając przedstawione zagadnienie prawne Sąd Okręgowy zwrócił uwagę na funkcjonującą w polskim porządku prawnym zasadę, że nikt nie może przenieść na inną osobę więcej praw niż jemu przysługuje (*nemo plus iuris in alium transferre potest quam ipse habet*). Jednocześnie Sąd drugiej instancji podkreślił, że od tej zasady ustawodawca wprowadził wyjątki. Jako przykład powołał rękojmię wiary publicznej ksiąg wieczystych, instytucję prawną uregulowaną w art. 169 k.c. dotyczącą nabycia rzeczy ruchomej od osoby nieuprawnionej oraz regulację zamieszczoną w art. 1028 i w art. 83 § 2 k.c.

Sąd Okręgowy omówił zasadę ochrony dobrej wiary nabywcy, konkludując, że dobra wiara sprowadza się do obiektywnego, rzeczywistego oraz usprawiedliwionego w danych okolicznościach i niewadliwego przekonania, iż zbywca jest władny rozporządzić prawem. Przekonanie to wiąże się z jednej strony z brakiem wątpliwości co do statusu zbywcy jako uprawnionego do rozporządzenia prawem, z drugiej zaś z zachowaniem odpowiedniej dla danej sytuacji staranności.

Mając na względzie te uwagi Sąd Okręgowy wskazał, że istnieją uzasadnione wątpliwości, czy na skutek działania zasady *nemo plus iuris* osoba, która w dobrej wierze przystąpiła do nabycia od nabywcy licytacyjnego własnościowego spółdzielczego prawa do lokalu, nie nabywałaby skutecznie tego prawa, pomimo działania na podstawie postanowienia o jego przysądzeniu formalnie zaopatrzone we wzmiankę o stwierdzeniu prawomocności oraz przymiot posiadacza po stronie zbywcy.

Powstaje pytanie, czy ochrona dobrej wiary i pewności obrotu, chroniona przez ustawodawcę w licznych rozwiązaniach legislacyjnych, nie powinna uzyskać także w tej sytuacji pierwszeństwa. Skoro funkcjonują instrumenty ochrony dotyczące transakcji rzeczami ruchomymi, to tym bardziej uzasadnione jest wnioskowanie, że ochrona powinna rozciągać się na obrót nieruchomościami, które z reguły przedstawiają istotną wartość majątkową.

Zdaniem Sądu Okręgowego, istotne znaczenie ma także przypisanie przez ustawodawcę szczególnego znaczenia nabyciu rzeczy w drodze urzędowej licytacji lub w toku postępowania egzekucyjnego, zgodnie bowiem z art. 169 § 2 k.c. przesłanka warunkująca uzyskanie własności rzeczy zgubionej, skradzionej lub w inny sposób utraconej przez właściciela w postaci konieczności upływu trzyletniego terminu od daty tych zdarzeń nie znajduje zastosowania w przypadku rzeczy nabytych na urzędowej licytacji publicznej lub w toku postępowania egzekucyjnego.

Ponadto Sąd Okręgowy podkreślił, że dodatkowym argumentem przemawiającym za udzieleniem ochrony prawnej nabywcy w dobrej wierze jest odpłatność czynności prawnej.

A.Z.

*

III CZP 97/18

„Czy w razie podziału spółki przez przeniesienie części majątku na istniejącą spółkę (tzw. podział przez wydzielenie – art. 529 § 1 pkt 4 k.s.h.) dochodzi z mocy prawa do następstwa procesowego spółki przejmującej w miejsce spółki dzielonej w sprawach dotyczących przejętych praw?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 18 września 2018 r., III Ca 660/18, G. Sobczyk, L. Dąbek, M. Rak)

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że przedstawione zagadnienie było już przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego w kilku orzeczeniach, jednak zajmowano w nich różne stanowiska. Przykładowo w wyroku z dnia 11 lutego 2016 r., V CSK 344/15 (OSNC-ZD 2017, nr 1, poz. 12) Sąd Najwyższy wskazał, że art. 531 § 1 k.s.h. reguluje tylko sukcesję ma-

materialnoprawną, podczas gdy sukcesja procesowa spółki przejmującej w miejsce spółki dzielonej, jako rezultat tej sukcesji materialnoprawnej, wchodzi w rachubę na warunkach określonych w art. 192 pkt 3 k.p.c. Sąd Najwyższy argumentował, że decydujące znaczenie dla następstwa procesowego ma okoliczność, czy następstwo prawne łączy się z utratą bytu prawnego przez stronę procesową, mającą być poprzednikiem prawnym (*mortis causa*), czy też bez utraty tego bytu (*inter vivos*). Następstwo prawne bez utraty bytu prawnego pozostaje – w ocenie Sądu Najwyższego – bez wpływu na tok postępowania. Skoro następstwo prawne wynika z podziału przez wydzielenie (następstwa prawnego *inter vivos*), to nie skutkuje ono – z mocy prawa – następstwem procesowym spółki przejmującej w miejsce spółki dzielonej i pozostaje bez wpływu na tok postępowania.

Sąd drugiej instancji przedstawił także stanowisko przeciwne, które pojawia się w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Zgodnie z nim ogólne następstwo procesowe może pojawić się również jako prawna konsekwencja podziału bankowej spółki akcyjnej w formie przewidzianej w art. 529 § 1 pkt 4 k.s.h. w związku z art. 124c Prawa bankowego. Taki pogląd został wyrażony przez Sąd Najwyższy np. w postanowieniu z dnia 25 kwietnia 2012 r., II CSK 356/11 (OSNC 2012, nr 12, poz. 143), a następnie został podzielony w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2016 r., III CZP 85/16 (OSNC 2017, nr 9, poz. 97). Wskazano w niej, że ograniczona sukcesja uniwersalna po określonej osobie prawnej nieprzystającej istnieć stanowi element reorganizacji osób prawnych obejmujących większe struktury organizacyjne. Ponadto podniesiono, że sens takiej reorganizacji opartej na sukcesji uniwersalnej przemawia za tym, aby sukcesja ta obejmowała automatycznie także następstwo procesowe.

A.Z.

*

III CZP 99/18

„1. Czy w świetle art. 34 ust. 1 w związku z art. 36 ustawy z dnia 9 lutego 2018 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczy-

cieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2018 r., poz. 473) oraz art. 361 § 1 i § 2 ustawy z dnia 10 maja 2018 r. – kodeks cywilny (Dz.U. z 2018 r. poz. 1025), koszt prywatnej ekspertyzy rzeczoznawcy poniesiony przez poszkodowanego w celu ustalenia wysokości szkody bądź odpowiedzialności ubezpieczyciela w toku postępowania likwidacyjnego (przedsądowego) podlega kompensacie w ramach odpowiedzialności gwarancyjnej ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych?

2. Czy analogicznej kompensacie w powyższym zakresie podlega również koszt prywatnej ekspertyzy rzeczoznawcy poniesiony przez cesjonariusza, który nabył od poszkodowanego wierzytelność odszkodowawczą?”

(wniosek Rzecznika Finansowego z dnia 16 listopada 2018 r, RF/322/18)

Rzecznik Finansowy zwrócił uwagę na uchwałę z dnia 18 maja 2004 r., III CZP 24/04 (OSNC 2005, nr 7–8, poz. 117), w której Sąd Najwyższy stwierdził, że ocena, czy koszty poniesione na rzeczoznawcę objęte są odszkodowaniem przysługującym w ramach ubezpieczenia OC powinna być dokonana przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności faktycznych danej sprawy, istnienia adekwatnego związku przyczynowo-skutkowego, a także zbadaniem czy poniesienie kosztu było uzasadnione i konieczne w kontekście ułatwienia określenia prawidłowego wymiaru szkody. Przeanalizował orzecznictwo sądów powszechnych i zauważył, że opinia prywatna ekspertyza rzeczoznawcy stanowi podstawę wyliczenia roszczenia i jest niezbędna do dochodzenia odszkodowania.

Rzecznik Finansowy wskazał także, że działania prowadzące do oszacowania wartości pojazdu przed szkodą i po szkodzie oraz kosztów naprawy nie pozostają w adekwatnym związku przyczynowym z wypadkiem, gdyż to nie wypadek, lecz wola powoda, który zawarł z rzeczoznawcą określoną umowę, stanowiła właściwy przyczynę wydatkowania określonej kwoty. Zlecenie sporządzenia kalkulacji zmierza w istocie do wyliczenia odszkodowania celem dochodzenia go w procesie przed sądem; stanowiło nie następstwo wypadku, lecz przygotowanie do procesu. Ponadto koszty prywatnej ekspertyzy nie są ani kosztami postę-

powania, ani wydatkami objętymi dyspozycją art. 826 § 4 k.c. Należy ją traktować jako część argumentacji, ewentualnie jedynie jako dowód z dokumentu prywatnego.

Rzecznik Finansowy omówił również orzecznictwo w sprawach, w których powodami są cesjonariusze. Zdiagnozował daleko idące rozbieżności dotyczące zasądzania ponoszonych przez nich kosztów ekspertyz rzeczoznawców, a analizując stanowisko doktryny doszedł do wniosku, że wydatki na zlecenie sporządzenia ekspertyzy są poniesione za przyzwoleniem poszkodowanego, jednak wbrew jego woli, ponieważ jest to następstwo sytuacji niezależnej i niezawinionej od niego. Należy je zaliczyć do roszczeń ubocznych, jednak wynikają one z konieczności dochodzenia roszczeń od podmiotu zobowiązanego i przeprowadzenia sprawnego i rzetelnego postępowania likwidacyjnego, które umożliwi poszkodowanemu pełne zaspokojenie roszczeń. Ze względu na występującą dysproporcję sił występującą na etapie postępowania likwidacyjnego fachowa pomoc dla poszkodowanego może okazać się kluczowa i niezbędna.

Konkludując Rzecznik Finansowy podkreślił rolę rzeczoznawcy, określając go jako trzeciego uczestnika postępowania likwidacyjnego. Wskazał też, że analogiczny problem występuje na etapie likwidacji szkód osobowych. Stwierdził, że uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 13 marca 2012 r., III CZP 75/11 (OSNC 2013, nr 4, poz. 48) nie rozstrzyga opisaney w treści wniosku problematyki, choćby w zakresie uprawnień cesjonariuszy.

M.M.

*

III CZP 100/18

„1. Czy konstytutywny wpis prawa wieczystego użytkowania, wymagany przez art. 27 zdanie drugie ustawy o gospodarce nieruchomościami, stanowi element czynności prawnej przeniesienia prawa wieczystego użytkowania w drodze umowy, którego brak skutkuje nieważnością takiej czynności, ewentualnie prowadzi do wniosku o nieistnieniu tej czynności prawnej?

w wypadku negatywnej odpowiedzi na pytanie sformułowane w punkcie pierwszym:

2. Czy w przypadku prawomocnego oddalenia wniosku o wpis prawa wieczystego użytkowania na rzecz wskazanego w umowie nabywcy ocena dobrej wiary tego nabywcy powinna być dokonywana według stanu na dzień oddalenia wymienionego wniosku wieczystoksięgowego, czy też wedle innej cezurę czasowej?”

(postanowienie Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 12 października 2018 r., II Ca 707/18, K. Kremis, P. Jarmundowicz, M. Kontrym)

Sąd Okręgowy uwypuklił prawotwórczy charakter wpisu do księgi wieczystej zarówno przy ustanowieniu wieczystego użytkowania, jak i przy dalszym obrocie tym prawem. Rozwagał, czy należy go uznać za element czynności prawnej, czy też za element w stosunku do niej zewnętrzny. Zauważył, że pogląd przyjmujący, iż „stan faktyczny czynności prawej” może obejmować także inne niż oświadczenie woli elementy (w tym wpis do księgi wieczystej) prezentowany jest w piśmiennictwie od dawna, przedstawiane są jednak również koncepcje odmienne, upatrujące w obowiązku wydania rzeczy czy też w powinności uzyskania wpisu w księdze wieczystej jedynie przesłanek skuteczności czynności prawnej.

Sąd drugiej instancji stwierdził, że potraktowanie wpisu jako jednego z elementów „stanu faktycznego” umowy o ustanowienie hipoteki określi jej byt wobec stwierdzenia braku tegoż wpisu (przypadek czynności prawnej nieistniejącej). Ponadto zaakceptowanie koncepcji o konstytutywnym wpisie do księgi wieczystej, jako nieodzownym składniku czynności prawnej umownego przeniesienia prawa wieczystego użytkowania, wywołuje doniosłe konsekwencje procesowe, gdyż wyklucza możliwość skutecznego wytoczenia powództwa przewidzianego w art. 10 ust. 1 u.k.w.h. Uznanie natomiast, że wpis jest wyłącznie jedną z przesłanek ważności zawartej pomiędzy stronami umowy otworzy drogę do rozważań na temat skuteczności tej umowy.

Zdaniem Sądu Okręgowego, pozytywna odpowiedź na pierwsze pytanie prowadzi do wniosku, że w wypadku wpisów prawokształtujących z powództwa o uzgodnienie treści księgi wieczystej skorzystać można jedynie w celu wykreślenia prawa niewłaściwie wpisanego, nie zaś w celu wpisania prawa (ściślej uzyskania podstawy wpisu), które nie zostało ujawnione na drodze nieprocesowej (w postępowaniu o wpis do

księgi wieczystej, w którym to wniosek prawomocnie oddalono). Przy takim ujęciu powództwo nie mogłoby zatem służyć sanowaniu skutku, który nie został osiągnięty przed sądem wieczystoksięgowym, a jedynie wyeliminowaniu wadliwego, konstytutywnego wpisu.

Odnosząc się do drugiego pytania, Sąd drugiej instancji doszedł do konkluzji, że ze względu na wykładnię art. 6 ust. 3 zdanie drugie u.k.w.h. *a contrario*, chwila oddalenia wniosku o wpis (rozpoznania żądania przez sąd wieczystoksięgowy) jest chwilą właściwą. Sąd Okręgowy stanowczo odrzucił – jako miarodajną – chwilę złożenia oświadczeń woli przed notariuszem, skoro w tych kategoriach czasowych ocena dobrej wiary dokonywana jest wyłącznie w wypadku wpisów deklaratoryjnych. Podał w wątpliwość także to, by można było odwołać się do chwili złożenia wniosku o wpis, gdyż w takim wypadku sytuacja nabywcy prawa wieczystego użytkowania, na rzecz którego dokonano wpisu w księdze wieczystej, podlegałaby ocenie według innych kryteriów czasowych aniżeli przypadek nabywcy, który wpisu na swoją rzecz nie uzyskał. Tymczasem w obu sytuacjach przedmiot obrotu stanowi to samo prawo, podlegające tym samym rygorom wieczystoksięgowym (art. 27 u.g.n. oraz art. 6 ust. 3 u.k.w.h.), co przemawia przeciwko takiemu rozróżnieniu.

Sąd Okręgowy uzależnił poszukiwanie odpowiedzi drugie pytanie od negatywnej odpowiedzi na zagadnienie sformułowane w punkcie pierwszym, skoro odwołanie się do skutków wynikających z rękojmi publicznej wiary ksiąg wieczystych nie jest możliwe w wypadku nieważnych, ewentualnie nieistniejących czynności prawnych.

M.M.

*

III CZP 101/18

„Czy prokurator powszechnej jednostki prokuratury może być pełnomocnikiem procesowym prokuratury jako państwowej jednostki organizacyjnej Skarbu Państwa?”

(postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 września 2018 r., V CSK 265/17, W. Katner, A. Owczarek, M. Szulc)

Sąd Najwyższy przypomniał, że prokuratura, mimo istotnego znaczenia w systemie organów ochrony prawnej, nie ma umocowania w Konstytucji i w żadnym razie nie może być utożsamiana z organami wymiaru sprawiedliwości nawet w najszerszym znaczeniu. Podkreślił, że prawne pojęcie „prokuratura” występuje w kilku znaczeniach: ustrojowym, procesowym i administracyjnym. Pierwsze z nich oznacza organ władzy państwowej, drugie – uczestnika postępowań sądowych i administracyjnych, trzecie – wyodrębniony urząd państwowy, będący pracodawcą w zakresie stosunków pracy. Istota problemu występującego w sprawie dotyczy pośrednio wszystkich tych aspektów prawnych.

W myśl art. 67 Prawa o prokuraturze (jedn. tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 1767 ze zm.) udział prokuratora w postępowaniu cywilnym, administracyjnym, w sprawach wykroczenia oraz w innych postępowaniach określają ustawy. Status procesowy prokuratora w postępowaniach cywilnych jest zróżnicowany, a problem pełnomocnictwa dotyczy spraw, w których stroną procesu jest Skarb Państwa jako osoba prawna, którą reprezentuje i za którą podejmuje czynności procesowe prokuratura jako organ państwowej jednostki organizacyjnej (art. 67 § 2 k.p.c.). Sąd Najwyższy wyraził wątpliwość w związku z interpretacją art. 87 § 2 zdanie pierwsze k.p.c., stanowiącego, że pełnomocnikiem osoby prawnej lub przedsiębiorcy, w tym nieposiadającego osobowości prawnej, może być również pracownik tej jednostki albo jej organu nadrzędnego. Rozstrzygnięcia zatem wymaga, czy prokurator powszechnych jednostek prokuratury jest „pracownikiem” w rozumieniu tego przepisu.

Ostatecznie Sąd Najwyższy opowiedział się za twierdzącą odpowiedzią na to pytanie, zwłaszcza że prokurator konsekwentnie dysponuje zdolnością postulacyjną w postępowaniu przed Sądem Najwyższym (art. 87¹ § 2 k.p.c.), jednak wobec braku orzeczeń odnoszących się do złożonego stosunku służbowego prokuratora, obejmującego zarówno elementy z zakresu stosunku pracy, jak i elementy publicznoprawne, rozbieżności poglądów oraz praktyki sądowej uznał, iż zachodzi potrzeba wyjaśnienia powstałych wątpliwości. Istotnym argumentem są także daleko idące skutki występowania w charakterze pełnomocnika procesowego osoby, która nie może być pełnomocnikiem (art. 379 pkt 2 k.p.c.).

M.M.

III CZP 102/18

„Czy w przypadku wyrządzenia częściowej szkody w pojeździe mechanicznym, w sytuacji, gdy przed ustaleniem wysokości odszkodowania nie dojdzie do jego naprawy, lecz zbycia, w wyniku, którego poszkodowany uzyska cenę niższą niż faktyczna wartość tego pojazdu z uszkodzeniami, odszkodowanie należne poszkodowanemu w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego powinno być ustalone jako równowartość hipotetycznie określonych kosztów przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego, czy też należy je ustalić według metody różnicowej, z uwzględnieniem ceny jaką poszkodowany powinien uzyskać ze sprzedaży uszkodzonego pojazdu?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 26 września 2018 r., II Ca 209/18, M. Wojtkiewicz, K. Longa, M. Gniazdowska)

Sąd Okręgowy stwierdził, że obowiązek odszkodowawczy pojawia się już z chwilą wyrządzenia poszkodowanemu szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy samochodu i czy w ogóle zamierza go naprawić (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2001 roku, III CZP 68/01, OSNC 2002, nr 6, poz. 74). Uznał jednak, że stanowiący niezbędną przesłankę dyferencyjnej metody ustalenia szkody stan hipotetyczny majątku poszkodowanego pozwala – zgodnie z dynamicznym charakterem szkody, stanowiącym jej zasadniczą cechę – uwzględniać zmiany, jakie nastąpiły w majątku poszkodowanego po wystąpieniu zdarzenia będącego przyczyną szkody, pozostające w granicach adekwatnego związku przyczynowego.

M.M.

GLOSY

prawo cywilne materialne

Zbycie wierzytelności bankowej, o którym mowa w art. 95 ust. 5 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (jedn. tekst: Dz.U. z 2002 r. Nr 72, poz. 665 ze zm.), obejmuje również przypadek przewidziany w art. 518 § 1 pkt 1 k.c.

(wyrok z dnia 1 czerwca 2011 r., II CSK 548/10, G. Misiurek, H. Pietrzykowski, K. Tyczka-Rote, OSNC 2012, nr 2, poz. 23; BSN 2011, nr 9, s. 10; MoP 2012, nr 10, 548; Rej. 2011, nr 11, s. 139; Rej. 2012, nr 2, s. 180; M.Pr.Bank. 2012, nr 5, s. 28)

Glosa

Łukasza Pierwienisa, Przegląd Prawniczy Uniwersytetu Warszawskiego 2017, nr 2, s. 458

Glosa ma charakter częściowo aprobujący.

Autor uznał głosowany wyrok, co do zasady, za prawidłowy. W jego ocenie, w uzasadnieniu trafnie podkreślono podobieństwa pomiędzy przelewem a subrogacją, co w konsekwencji uzasadniało odpowiednie stosowanie przepisów o przelewie, w szczególności zaś art. 509 § 2 k.c. Ponadto Sąd Najwyższy trafnie wskazał, że możliwe jest odpowiednie stosowanie art. 95 ust. 5 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe do przypadku subrogacji.

Przeprowadzona przez glosatora analiza dotyczyła przede wszystkim charakteru wpisu zmiany hipoteki w związku z subrogacją. W tej kwestii Sąd Najwyższy opowiedział się za konstytutywnym charakterem wpisu,

jednak w ocenie glosatora to kontrowersyjne stanowisko nie znalazło szerszego uzasadnienia. Poruszając tę kwestię, Sąd Najwyższy otworzył pole do dyskusji, co też stało się przedmiotem rozważań podjętych w glosie. Autor przedstawił i szeroko uzasadnił stanowisko, że w przypadku subrogacji wierzytelności zabezpieczonej hipoteką na nabywcę przechodzi w chwili zapłaty zarówno spleciona wierzytelność, jak i zabezpieczająca ją hipoteka. Tym samym wpis hipoteki przy subrogacji ustawowej ma jedynie charakter deklaratoryjny.

W ocenie glosatora, stanowisko przeciwne, wskazujące na konstytutywny wpis hipoteki w przypadku subrogacji, powoduje wiele negatywnych konsekwencji dla obrotu, w tym przede wszystkim hamuje obrót wierzytelnościami oraz rodzi niepewność prawną.

P.F.

*

Osoba, która w chwili składania oświadczenia woli w imieniu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością nie była już – na skutek wygaśnięcia mandatu – członkiem jej zarządu, odpowiada na podstawie art. 39 k.c. w związku z art. 14 ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym (jedn. tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 700) wobec kontrahenta działającego w dobrej wierze, w zaufaniu do wpisu w Krajowym Rejestrze Sądowym wskazującego tę osobę jako członka zarządu spółki.

(wyrok z dnia 17 stycznia 2017 r., IV CSK 143/16, M. Wysocka, W. Katner, G. Misiurek, OSNC 2017, nr 9, poz. 101, BSN 2017, nr 5, s.13; M.Pr.Bank. 2017, nr 12, s. 36)

Glosa

Katarzyny Zych, Glosa 2018, nr 4, s. 29

Glosa jest częściowo krytyczna.

Autorka glosy podkreśliła, że analizowane rozstrzygnięcie wywołuje wątpliwości w związku z brakiem uzasadnienia systemowego i celowościowego w wywodzeniu z ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym

skutków materialnoprawnych w przedmiocie odpowiedzialności rzekomego piastuna spółki, uregulowanej w art. 39 k.c.

Zdaniem glosatorki, regulacja kodeksu cywilnego dotycząca podmiotu nieumocowanego do działania w imieniu spółki kapitałowej nie powinna być łączona na potrzeby wykazania podstaw odpowiedzialności osoby fizycznej, której mandat wygaś, z systemem domniemań prawnych przewidzianych w ustawie o Krajowym Rejestrze Sądowym. Jak podkreśliła autorka, ze względu na charakter oraz cel normatywny regulacje te wzajemnie się wykluczają. System domniemań prawnych służyć może wyłącznie kontrfaktycznemu utrzymaniu ważności czynności prawnej spółki kapitałowej, natomiast do chwili istnienia podstaw odpowiedzialności samej spółki kapitałowej lub członka zarządu na podstawie art. 299 k.s.h. brak podstaw do wywodzenia odpowiedzialności rzekomego piastuna na podstawie art. 39 k.c.

Częściowo krytyczną glosę do omawianego wyroku opracowała A. Goldiszewicz (Glosa 2018, nr 2, s. 32), natomiast glosy aprobujące D. Wajda (M.Pr.Bank. 2018, nr 10, s. 35 – *vide* niżej) oraz M. Borkowski, LEX nr 2252208. Wyrok został omówiony także przez T. Szczurowskiego w „Przeglądzie orzecznictwa” (PUG 2018, nr 3, s. 26).

P.G.

*

Glosa

Dominiki Wajdy, Monitor Prawa Bankowego 2018, nr 10, s. 35

Glosa ma charakter aprobujący.

Zdaniem autorki, mając na względzie określone przez ustawodawcę domniemania w ustawie o Krajowym Rejestrze Sądowym za nieuzasadnioną należy uznać interpretację, że podwyższony miernik staranności banku wymaga, aby bank – mimo braku „podejrzanych okoliczności” – przy każdej umowie kredytowej podejmował kroki mające na celu weryfikację prawdziwości dokonanych w Krajowym Rejestrze Sądowym wpisów. Podkreśliła, że profesjonalistom również przysługuje domniemanie określone w art. 17 ust. 1 u.Krejs., wskazujące, że dane wpisane

do rejestru są prawdziwe. Jeżeli więc nie zachodziły żadne dodatkowe okoliczności – jak w stanie faktycznym leżącym u podstaw omawianego orzeczenia – bank mógł działać w zaufaniu do przedłożonej przez pozwanego dokumentacji i przyjąć, iż osoba podająca się za prezesa zarządu i wpisana w rejestrze przedsiębiorców w tym charakterze jest uprawniona do reprezentowania spółki.

W ocenie glosatorki, niezasadne jest wyprowadzanie na podstawie przysługującego bankowi statusu profesjonalisty obowiązku zbadania prawdziwości określonego przez ustawodawcę domniemania. Dodała, że bank był uprawniony do działania w zaufaniu do prawdziwości dokonanych w rejestrze przedsiębiorców wpisów.

Autorka podzieliła stanowisko Sądu Najwyższego, że art. 202 k.s.h. nie wywołuje po stronie kontrahenta bezwzględnego obowiązku sprawdzania, czy prawdziwe są dane co do członków zarządu spółki w odpisie z Krajowego Rejestru Sądowego z rzeczywistym stanem rzeczy.

Podsumowując stwierdziła, że glosowane orzeczenie trafnie uznaje, iż bank miał prawo przyjąć domniemanie prawdziwości wpisów w Krajowym Rejestrze Sądowym i założyć, iż osoba wpisana w rejestrze jako członek zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością jest nim w rzeczywistości, a co za tym idzie, osoba ta uprawniona jest do podpisania umowy kredytu bankowego w imieniu spółki. Ponadto nie zaszyły dodatkowe okoliczności, które dawałyby podstawy do wzbudzenia po stronie banku poważnych wątpliwości co do prawdziwości i prawidłowości przedłożonej przez pozwanego dokumentacji, zawarta zaś umowa kredytu bankowego stanowiła standardową umowę zawieraną przez bank. Komentatorka dodała, że podwyższony miernik staranności odnoszący się do banku nie pozwala na wyprowadzenie każdorazowego obowiązku weryfikowania przez profesjonalistę zgodności z rzeczywistym stanem domniemań przyjętych przez ustawodawcę w ustawie o Krajowym Rejestrze Sądowym.

M.K.

*

Strona może uchylić się od skutków prawnych oświadczenia złożonego pod wpływem podstępu także wtedy, gdy oświadczenie to dotyczy przystąpienia do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością,

objęcia udziałów w podwyższonym kapitale zakładowym spółki lub wniesienia wkładów na pokrycie obejmowanych udziałów, w tym praw do nieruchomości (art. 86 k.c. w związku z art. 2 k.s.h.).

(wyrok z dnia 2 lutego 2017 r., I CSK 92/16, D. Dończyk, W. Katner, A. Kozłowska, OSNC-ZD 2017, nr D, poz. 63; OSP 2018, nr 4, poz. 34; BSN 2017, nr 5, s. 13)

Glosa

Iwony Gębusi, Monitor Prawniczy 2018, nr 13, s. 714

Zdaniem autorki, pogląd Sądu Najwyższego o dopuszczalności uchylenia się przez współnika od oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu lub podstępny zasługuje na aprobatę. Stwierdziła jednak, że rozważania przedstawione w komentowanym wyroku można uzupełnić o dodatkowe zastrzeżenia.

Glosatorka wskazała, że rozważenia wymaga kwestia, czy w relacjach spółkowych do oceny dopuszczalności uchylenia się od wadliwego oświadczenia woli przepisy kodeksu cywilnego o wadach oświadczenia woli należy stosować bezpośrednio, tj. zgodnie z regułą ogólną wyrażoną w art. 2 zdanie pierwsze k.s.h., czy też w sposób odpowiedni, o jakim mowa w art. 2 zdanie drugie k.s.h. W ocenie autorki, unormowania kodeksu cywilnego dotyczące wad oświadczenia woli należy stosować odpowiednio w obszarze relacji spółkowych.

Przemawia za tym specyfika prawa spółek, w tym względ na interes spółki oraz potrzeby bezpieczeństwa obrotu. Uwzględnienie tych wartości w ramach stosowania przepisów kodeksu cywilnego umożliwia kryterium odpowiedniego stosowania regulacji uwarunkowane klauzulą właściwości danego stosunku spółki handlowej. Kryterium takie będzie rzutować na stopień modyfikacji, z uwzględnieniem której organ wymiaru sprawiedliwości będzie stosować przepisy kodeksu cywilnego o wadach oświadczenia woli. W związku z tym, że pojęcie „natura stosunku” jest nieostre, adresaci prawa powinni liczyć się z marginesem arbitralności i ryzyka, jakie implikuje obecność kryterium ocenego w procesie stosowania prawa.

Autorka zwróciła również uwagę, w nawiązaniu do stanu faktycznego stanowiącego kanwę głosowanego wyroku, że powód działał w warun-

kach błędu wywołanego podstępnie przez przedstawicieli większościowego wspólnika, natomiast oświadczenie o przystąpieniu do spółki i o wniesieniu aportu, a następnie oświadczenie o uchyleniu od błędu zostało złożone spółce. W związku z tym pojawia się pytanie, czy gdy inwestor podjął decyzję o udzieleniu finansowania kapitałowego danej spółce na podstawie zapewnień składanych przez dotychczasowego wspólnika, dopuszczalne jest uchylenie się od wadliwego oświadczenia woli przez złożenie oświadczenia korporacji, tj. podmiotowi, którego udziały zostały objęte w nawiązaniu do takich oświadczeń.

Autorka podała, że zgodnie z glosowanym wyrokiem uchylenie się od skutków wadliwego oświadczenia woli jest w takim przypadku możliwe. Podniosła jednak, że w analizowanym orzeczeniu zabrakło wyraźnego wskazania, kto reprezentował pozwaną spółkę przy składaniu oświadczeń przez powoda o przystąpieniu do tej spółki i objęciu jej udziałów oraz o wniesieniu aportu na poczet obejmowanych walorów pozwanej. Tymczasem wymieniona okoliczność jest doniosła w kontekście art. 86 § 2 k.c. Stosownie do cytowanej regulacji, podstęp osoby trzeciej jest jednoznaczny z podstępem strony, jeżeli ta o podstępie wiedziała i nie zawiadomiła o nim drugiej strony albo jeżeli czynność prawna była nieodpłatna.

W odnośnym przypadku większościowy wspólnik, który wprowadził powoda w błąd, jest osobą trzecią względem pozwanej. Z treści wyroku nie można jednoznacznie wywieść, czy osoby działające w imieniu pozwanej, które przyjmowały oświadczenie powoda o objęciu udziałów i zawierały umowę wniesienia wkładu niepieniężnego, wiedziały o podstępnym działaniu i nie zawiadomiły o nim powoda. Niewątpliwie natomiast zawarcie umowy o uiszczeniu wkładu ma charakter odpłatny, ponieważ aport został wniesiony przez wspólnika w zamian za udziały objęte w kapitale zakładowym pozwanej.

Głosę aprobującą do omawianego orzeczenia opracował również A. Szlęzak (OSP 2018, nr 4, poz. 34).

R.N.

*

1. Wpis przeniesienia hipoteki w następstwie przelewu wierzytelności, którą zabezpiecza, może być dokonany także po wykreś-

leniu cedenta z rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego.

2. Umowa przelewu wierzytelności hipotecznej (rozporządzająca) może być zawarta przed powstaniem hipoteki na skutek wpisu do księgi wieczystej tylko pod warunkiem zawieszającym ustanowienia hipoteki na rzecz cedenta i wpisu jej przeniesienia na rzecz cesjonariusza.

(postanowienie z dnia 28 lutego 2017 r., I CSK 133/16, B. Myszk, K. Tyczka-Rote, A. Owczarek, OSNC 2017, nr 11, poz. 129; BSN 2017, nr 6, s. 13; Rej. 2017, nr 7, s. 138)

Glosa

Szymona Romanowa, Rejent 2018, nr 6, s. 114

Glosa ma charakter częściowo krytyczny.

W glosowanym orzeczeniu Sąd Najwyższy zajął się problemem wygaśnięcia wierzytelności zabezpieczonej hipotecznie w związku z wykreśleniem osoby prawnej z rejestru. W okolicznościach sprawy po zawarciu umowy sprzedaży wierzytelności, a przed złożeniem wniosku o wpis cesjonariusza w księdze wieczystej nastąpiło prawomocne wykreślenie cedenta z rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego. W tym zakresie glosator stwierdził, że nieprzekonujące jest twierdzenie, iż wierzytelność nie wygasła ze względu na istnienie następcy prawnego spółki co do tej wierzytelności. Umowa sprzedaży wierzytelności nie wywarła jeszcze skutku rozporządzającego w postaci przejścia wierzytelności wraz z hipoteką na cesjonariusza, a samo istnienie zobowiązania do przeniesienia prawa będącego przedmiotem świadczenia w stosunku zobowiązaniowym nie wystarcza do nabycia tego prawa, gdyż skutek rozporządzający jest zależny od dokonania wpisu cesjonariusza w księdze wieczystej.

Poszukując rozwiązania tego problemu, glosator zwrócił uwagę na możliwość analogicznego rozwiązania problemu, jaki postuluje się w razie śmierci oferenta. Z art. 62 k.c. można wyprowadzić wniosek, że mimo wykreślenia cedenta z rejestru, oświadczenie składające się na umowę zobowiązującą do przelewu wierzytelności hipotecznej nie utraciło mocy. Wobec tego – jak zaproponował autor glosy – utrzymuje się

stan związania polegający na tym, że cesjonariusz może swoim zachowaniem doprowadzić do wywołania skutku rozporządzającego.

W okolicznościach sprawy kluczowe znaczenia miała ponadto ocena dokonania przelewu wierzytelności hipotecznej już po złożeniu wniosku o wpis hipoteki, lecz przed rozstrzygnięciem w przedmiocie tego wniosku. Glosator negatywnie ocenił wyrażoną w orzeczeniu tezę, że umowa przelewu wierzytelności hipotecznej może być zawarte przed powstaniem hipoteki na skutek wpisu do księgi wieczystej tylko pod warunkiem zawieszającym ustanowienia hipoteki na rzecz cedenta i wpisu jej przeniesienia na rzecz cesjonariusza.

W ocenie komentatora, nie ma konieczności zastrzegania warunku w postaci wpisu hipoteki w księdze wieczystej, gdyż w zależności od tego, jakie będzie rozstrzygnięcie w przedmiocie tego wniosku, umowa skutkować będzie przejściem wierzytelności wraz z zabezpieczeniem hipotetycznym lub nabyciem przez cesjonariusza niezabezpieczonej wierzytelności. Pogląd ten wspiera wykładnia art. 29 u.k.w.h., zgodnie z którą wszelkie skutki związane z wpisem hipoteki w księdze wieczystej mają moc wsteczną od chwili złożenia wniosku. Pozwala to przyjąć, że nawet jeżeli wpis hipoteki nastąpiłby po złożeniu wniosku o wpis cesjonariusza, to sąd rozpatrując ów wniosek powinien uwzględnić rozstrzygnięcie w przedmiocie wpisu hipoteki.

W konsekwencji autor glosy stwierdził, że w razie uwzględnienia wniosku o wpis hipoteki, sąd powinien uwzględnić wniosek o wpis nabywcy wierzytelności hipotecznej, mimo iż w chwili jego złożenia hipoteka nie istniała. Jeżeli natomiast wniosek o wpis hipoteki zostałby oddalony, to cesjonariusz uzyska wierzytelność bez zabezpieczenia.

B.W.

*

teza oficjalna

Wygaszenie *ex lege* hipoteki umownej w następstwie sprzedaży nieruchomości dokonanej w postępowaniu upadłościowym nie jest uzależnione od skuteczności wykonania przez uprawnionego wie-

rzyciela hipotecznego prawa do zaspokojenia wartości wygasłej hipoteki z ceny uzyskanej ze sprzedaży obciążonej nieruchomości (art. 313 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe, jedn. tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 2171 ze zm.).

teza opublikowana w „Monitorze Prawa Bankowego”

Artykuł 313 ust. 1–2 Pr.u.n. stanowi o każdej sprzedaży, bez jakichkolwiek normatywnych ograniczeń, a przesłanką uzasadniającą jego zastosowanie są jedynie ramy czasowe dokonania tej czynności prawnej, a mianowicie w postępowaniu upadłościowym.

(postanowienie z dnia 10 marca 2017 r., III CSK 91/16, A. Górski, Z. Kwaśniewski, J. Frąckowiak, OSNC-ZD 2017, nr D, poz. 65; BSN 2017, nr 5, s. 15; M.Pr.Bank. 2018, nr 11, s. 10)

Glosa

Rafała Adamusa, Monitor Prawa Bankowego 2018, nr 11, s. 26

Glosa ma charakter krytyczny.

W ocenie autora, nie zasługuje na akceptację teza, że „sprzedażą w postępowaniu upadłościowym” w rozumieniu art. 313 Pr.upadł. jest także sprzedaż dokonana przez syndyka masy upadłości w ramach wykonania umowy wzajemnej na podstawie art. 98 Pr.upadł. Wskazał, że szczególną cechą czynności likwidacyjnych syndyka jest uzyskiwanie w ich efekcie odpowiedniego ekwiwalentu pieniężnego i jego „odkładanie” w funduszach masy upadłości, zatem nie jest czynnością likwidacyjną syndyka taka czynność, mocą której dokonuje on rozporządzenia składnikiem masy upadłości, za który ekwiwalent pobrał uprzednio upadły jeszcze przed ogłoszeniem upadłości. Autor dodał, że nie każda sprzedaż dokonywana przez syndyka masy upadłości ma skutki sprzedaży egzekucyjnej. Posłużenie się przez syndyka umową sprzedaży nie oznacza jeszcze, że wywoła ona skutki wyrażone w art. 313 Pr.upadł. Wskazał, że syndyk może posługiwać się umową sprzedaży przy czynnościach handlowych, na podstawie których ponosi zwykłą odpowiedzialność według ogólnego reżimu *ex contractu*, reżimu z tytułu rękojmi za wady fizyczne i prawne, reżimu gwarancyjnego itp.

W dalszej części glosy autor wskazał, że prawa rzeczowe na likwidowanej przez syndyka rzeczy lub prawie wygasają tylko dlatego, że w ich miejsce pojawia się tytuł do zaspokojenia z sumy uzyskanej z ich likwidacji i przyjęcie, iż jest możliwe wygaśnięcie prawa rzeczowego bez zgromadzenia sumy pieniężnej – odpowiadającej wartości likwidacyjnej – potrzebnej na zaspokojenie wierzyciela zabezpieczonego, godzi w istotę zabezpieczenia rzeczowego.

Podsumowując autor wskazał, że sprzedażą w postępowaniu upadłościowym w rozumieniu art. 313 Pr.upadł. nie jest sprzedaż dokonana przez syndyka w ramach wykonania umowy wzajemnej na podstawie art. 98 Pr.upadł. Podkreślił, że nie można sprowadzić do wspólnego mianownika spełnienia świadczenia przez syndyka z masy upadłości w wykonaniu umowy wzajemnej zawartej przez upadłego i czynności likwidacyjnej syndyka, bez udziału upadłego, w ramach przymusu państwowego prowadzącego do gromadzenia funduszy masy.

M.K.

*

Dopuszczalne jest zawarcie umowy zrzeczenia się prawa do zachowku (art. 1048 k.c.).

(uchwała z dnia 17 marca 2017 r., III CZP 110/16, I. Koper, K. Pietrzykowski, A. Piotrowska, OSNC 2017, nr 12, poz. 134; BSN 2017, nr 3, s. 11; MoP 2017, nr 8, s. 395; Rej. 2017, nr 4, s. 165; R.Pr., Zeszyty Naukowe 2017, nr 2, s. 194)

Glosa

Tomasza Justyńskiego, Orzecznictwo Sądów Polskich 2018, nr 11, poz. 109

Glosa ma charakter krytyczny.

Komentator skrytykował kontynuację widocznej, jego zdaniem, w orzecznictwie „tendencji do uelastyczniania prawa spadkowego” i przestrzegł, że może ona prowadzić do podważenia pewności prawa. Uznał, że uchwała wykracza poza spektrum zastrzeżone dla judykatury.

Autor podniósł, że z jednej strony Sąd Najwyższy uznaje, iż „zrzeczenie się dziedziczenia to (...) również umowa zrzeczenia się prawa do zachowku”, z drugiej zaś stwierdza, że „zrzeczenie się prawa do zachowku nie jest zrzeczeniem się części dziedziczenia, lecz odrębnym prawem stanowiącym pochodną prawa do dziedziczenia”. Skrytykował konkluzję, że „skoro zrzeczenie się dziedziczenia zawiera w sobie *implicite* zrzeczenie się zachowku, to *maiore ad minus* można skutki takiego zrzeczenia się ograniczyć i na podstawie z art. 1048 k.c. zrzec się jedynie zachowku”. Komentator podkreślił, że skoro „nie jest częścią”, lecz „odrębnym prawem”, to nie można odwoływać się do argumentacji *a maiore ad minus*, zatem zastosowanie art. 1048 k.c. musi być uznane za oczywiście wykluczone.

Zdaniem komentatora, zrzeczenie się dziedziczenia oraz ewentualne zrzeczenie się prawa do zachowku to w prawie polskim dwie odrębne instytucje prawne. Ze względu na zakaz zawierania umów o spadek, a zrzeczenie się zachowku jest umową o spadek, mimo tego, że sam zachówek dziedziczeniem nie jest, glosator przyjął, iż *de lege lata* zrzeczenie się zachowku napotyka na barierę przepisu art. 1047 k.c. Wyjątkowa regulacja zawarta w art. 1048 k.c., dotycząca zrzeczenia się dziedziczenia, nie obejmuje natomiast tej odrębnej „figury prawnej”.

Autor miał wątpliwości, czy rzeczywiście istnieje społeczne zapotrzebowanie na tego rodzaju wysublimowaną, a przez to powszechnie niezrozumiałą instytucję. Jej ewentualne dopuszczenie *de lege ferenda* zadowoliliby być może bardzo niewielu, natomiast dla bardzo wielu wywoływałoby spore zamieszanie. Komentator zauważył, że prawo spadkowe musi cechować maksymalna prostota i pewność. Inaczej niż prawo obligacyjne, w którym strony tworzą dla siebie nawet bardzo skomplikowane prawo (*lex contractus*) i wyłącznie one muszą go przestrzegać.

Glosy aprobujące opracowali: P. Książak (Rej. 2017, nr 9, s. 124) i P. Bender (Rej. 2018, nr 5, s. 65). Uchwałę omówił także A. Grebieniow (Studia i Analizy Sądu Najwyższego. Przegląd orzecznictwa za rok 2017, red. J. Kosonoga, Warszawa 2018, s. 136).

M.M.

teza oficjalna

Przewidziany w klauzuli 20.1 wzorca umownego FIDIC termin do zawiadomienia zamawiającego przez wykonawcę o okolicznościach uzasadniających wynagrodzenie za roboty dodatkowe jest umownym terminem zawitym do dokonania umownego aktu staranności, pod rygorem utraty określonego uprawnienia. Dopuszczalność takiego zastrzeżenia umownego wynika z art. 353¹ k.c., który stanowi także podstawę badania skuteczności zastrzeżenia w odniesieniu do konkretnego roszczenia.

teza opublikowana w „Glosie”

1. Dopuszczalność zastrzeżenia w umowie terminów zawitych *sensu stricto*, których niezachowanie powoduje utratę określonych umownych uprawnień, w tym terminów notyfikacyjnych i aktów staranności, nie powinna być kwestionowana na gruncie zasady swobody umów przewidzianej w art. 353¹ k.c.

2. Nie ma już w polskim systemie prawnym przepisu, który nakazywałby przyjęcie zasady walutowości w jakichkolwiek rozliczeniach z jakichkolwiek tytułów. Przepisem takim nie jest z pewnością art. 31 ani 32 ustawy z 1997 r. o Narodowym Banku Polski, gdyż z faktu, że środkiem płatniczym na obszarze RP są znaki pieniężne w postaci złotych i groszy emitowane przez NBP nie wynika, iż tylko w takiej walucie mogą być wyrażane w Polsce zobowiązania pieniężne.

3. Uchylenie zasady walutowości przewidzianej w dawnym art. 358 k.c. oznacza, iż wierzyciel może obecnie żądać wykonania zobowiązania pieniężnego z każdego tytułu w dowolnej walucie, natomiast dłużnik może wykazać, że żądanie przez wierzyciela zapłaty w walucie obcej jest sprzeczne z treścią zobowiązania, jego celem społeczno-gospodarczym, zasadami współżycia społecznego lub ustalonymi zwyczajami (art. 354 § 1 k.c.).

(wyrok z dnia 23 marca 2017 r., V CSK 449/16, M. Kocon, L. Gromska-Szuster, A. Piotrowska, OSNC-ZD 2017, nr 4, poz. 67; BSN 2017, nr 9, s. 9)

Glosa

Marcina Łolika, Glosa 2018, nr 4, s. 54

Glosa jest częściowo krytyczna.

Autor glosy zwrócił uwagę, że praktyka obrotu gospodarczego stara się usankcjonować, z wykorzystaniem różnych instytucji, czasowe ograniczenie możliwości dochodzenia roszczeń majątkowych. Wyraził wątpliwości w zakresie akceptacji poglądu o możliwości konstruowania umownych terminów zawitych ograniczających dochodzenie roszczeń majątkowych na gruncie prawa polskiego bez wpisania ich w istniejące konstrukcje prawne umożliwiające „wygaszenie” roszczeń majątkowych. Podkreślił, że największe wątpliwości dotyczą jednak charakteru klauzuli 20.1 FIDIC, Sąd Najwyższy bowiem opowiedział się za możliwością ustalania przez strony umownego terminu zawitego do dochodzenia roszczeń oraz uznał, że „postanowienie to nie stanowi modyfikacji terminu przedawnienia roszczeń, lecz przewiduje umowny termin zawity do ich dochodzenia”.

Zdaniem glosatora, w skutku takiej klauzuli umownej Sąd Najwyższy upatruje różnicy i uzasadnienia dla tezy, że nie jest to instytucja stojąca w sprzeczności z przedawnieniem roszczeń na gruncie prawa polskiego. Sąd Najwyższy przyjął, że *differentia specifica* stanowi tutaj skutek, który powoduje, iż nie zostają naruszone normy dotyczące przedawnienia roszczeń. W razie przedawnienia roszczenie majątkowe przekształca się w zobowiązanie naturalne, natomiast w przypadku terminu zawitego roszczenie wygasa, co powoduje, że pozycja wierzyciela jest dużo słabsza w sytuacji, w której doszło jedynie do przedawnienia. Skutki te – a przede wszystkim wygaśnięcie roszczenia – powodują, że nie zachodzi żadna sprzeczność z instytucją przedawnienia.

Glosator zauważył, że Sąd Najwyższy nie wyjaśnił jednak, dlaczego jego zdaniem dużo surowsze skutki umownego terminu zawitego nie naruszają regulacji dotyczących przedawnienia roszczeń. W konsekwencji przyjął, że instytucja czystych terminów zawitych bez powiązania ich z instytucją będącą wyjątkiem w rozumieniu art. 117 § 1 k.c. na gruncie obecnego rozwiązania przyjętego przez ustawodawcę nie powinna dotyczyć istniejących roszczeń majątkowych, ustawodawca

bowiem wyłączył możliwość regulacji tej materii spod autonomii woli stron.

Głosę aprobowującą sporządził A. Szlęzak (Glosa 2018, nr 1, s. 21).

P.G.

*

Dopuszczalne jest zasądzenie od wierzyciela na rzecz dłużnika zwrotu kosztów obrony przed egzekucją, w tym kosztów zastępstwa procesowego, w razie umorzenia postępowania egzekucyjnego w związku z uchyleniem klauzuli wykonalności nadanej tytułowi egzekucyjnemu, na podstawie którego wszczęto to postępowanie (art. 98 § 1 i 3 w związku z art. 13 § 2 k.p.c.).

(uchwała z dnia 13 kwietnia 2017 r., III CZP 4/17, K. Weitz, M. Koba, R. Trzaskowski, OSNC 2018, nr 1, poz. 2; OSP 2018, nr 10, poz. 101; BSN 2017, nr 4, s. 9; MoP 2017, nr 9, s. 451)

Glosa

Macieja Rzewuskiego, Orzecznictwo Sądów Polskich 2018, nr 10, poz. 101

Glosa ma charakter aprobowujący.

Autor zgodził się z poglądem, że umorzenie postępowania na wniosek wierzyciela (art. 825 pkt 1 k.p.c.) w razie upadku tytułu wykonawczego w postaci bankowego tytułu egzekucyjnego zaopatrzonego w klauzulę wykonalności, wskutek uwzględnienia zażalenia dłużnika na postanowienie o jej nadaniu, można kwalifikować do rzędu sytuacji, w których dłużnik powinien uzyskać od wierzyciela zwrot kosztów obrony przed egzekucją. Podał w wątpliwość tylko to, czy w sprawie faktycznie pojawiło się zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości w znaczeniu przyjętym w art. 390 § 1 k.p.c. Jego zdaniem, nie ma wątpliwości co do możliwości odpowiedniego stosowania w postępowaniu egzekucyjnym przed sądem przepisów o zwrocie kosztów procesu (art. 98–110 w związku z art. 13 § 2 k.p.c.).

Aprobowującą glosę opracował także G. Wolak (MoP 2018, nr 3, s. 157). Uchwałę omówił również M.J. Zieliński (Studia i Analizy Sądu Najwyż-

szego. Przegląd orzecznictwa za rok 2017, red. J. Kosonoga, Warszawa 2018, s. 222).

M.M.

*

teza oficjalna

Przepis art. 13 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. – Prawo prasowe (Dz.U. Nr 5, poz. 24 ze zm.) ma zastosowanie także w postępowaniu w sprawie odpowiedzialności zawodowej lekarzy.

teza opublikowana w „Glosie”

Wartościami objętymi przez ustawodawcę ochroną w ramach uregulowania przewidzianego w art. 13 pr. pras. są dążenie do zapewnienia obiektywnego rozpoznania sprawy, wolnego od nacisków opinii publicznej kształtowanej przez niemające rzetelnego jej obrazu media, oraz ochrona dóbr osobistych uczestników postępowania w postaci wizerunku, imienia i nazwiska, prywatności, ale też dążenie do zapewnienia spokojnego przebiegu procesu. Ochrona tego rodzaju wartości jest doniosła nie tylko w postępowaniach prowadzonych przed sądami w rozumieniu art. 175–187 Konstytucji RP, ale we wszystkich postępowaniach przed organami powołanymi na podstawie ustaw i czerpiącymi z nich kompetencję do rozstrzygania spraw odpowiadających tym, o jakich mowa w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, czyli sporów o konsekwencje obowiązywania normy prawnej wiążącej w konkretnym przypadku i w odniesieniu do konkretnych adresatów. Charakter, cele i przebieg postępowania w sprawie odpowiedzialności zawodowej lekarzy oraz obowiązujące w tym postępowaniu standardy procesowe uzasadniają stosowanie w nim art. 13 Pr.pras. na tych samych zasadach, według których przepis ten stosuje się w postępowaniu przygotowawczym i sądowym.

(wyrok z dnia 26 maja 2017 r., I CSK 588/16, M. Romańska, J. Frąckowiak, P. Grzegorzcyk, OSNC-ZD 2017, nr D, poz. 72; BSN 2017, nr 9, s. 13)

Glosa

Darii Gęsickej i Małgorzaty Świderskiej, Glosa 2018, nr 4, s. 101

Glosa jest aprobująca.

Zdaniem autorek, za trafnością rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego przemawia to, że postępowanie przed sądem lekarskim, ze względu na istotne podobieństwo do postępowania karnego, spełnia wszystkie standardy postępowania przed sądami państwowymi, objęcie zaś postępowania przed sądami lekarskimi zakazem publikacji przewidzianym w art. 13 ust. 2 Pr.pras. uzasadnia konieczność ochrony dóbr osobistych jego uczestników oraz potrzeba realizacji zasady domniemania niewinności. W ocenie glosatorek, orzeczenie Sądu Najwyższego ma istotne znaczenie dla funkcjonowania prasy, gdyż przed ujawnieniem danych osobowych i wizerunku osób, przeciwko którym toczy się postępowanie o przewinienie zawodowe, należy starannie zweryfikować charakter tego postępowania, mając na względzie również jego osobiwości.

P.G.

*

W razie przyjęcia przez notariusza przedmiotu depozytu z zastrzeżeniem jego wydania wskazanej osobie trzeciej, nie jest dopuszczalne odwołanie tego zastrzeżenia ani przez notariusza, ani przez deponenta, jeżeli osoba ta oświadczyła notariuszowi lub deponentowi, że chce skorzystać z tego zastrzeżenia (art. 108 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. – Prawo o notariacie, jedn. tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 1796, i art. 393 § 2 k.c.).

(wyrok z dnia 1 czerwca 2017 r., I CSK 590/16, J. Górowski, W. Katner, K. Weitz, OSNC 2018, nr 3, poz. 34; BSN 2017, nr 9, s. 13; NPN 2017, nr 3, s. 121)

Glosa

Mieszka Zalaśińskiego, Krakowski Przegląd Notarialny 2018, nr 2, s. 117

Glosa ma charakter aprobujący.

W ocenie glosatora, teza wyroku Sądu Najwyższego nie powinna budzić żadnych wątpliwości. Autor doprecyzował jednak, że w odniesieniu

do depozytu notarialnego art. 393 § 2 k.c. powinien być interpretowany w powiązaniu z art. 80 § 2 Pr.not., co prowadzi do wniosku, iż notariusz zawsze powinien przyjąć domniemanie, że osoba trzecia złożyła depozytowi oświadczenie o chęci skorzystania z zastrzeżenia o świadczeniu na jej rzecz, a obalenie tego domniemania jest możliwe tylko wtedy, gdy do aktu notarialnego zmieniającego warunki wydania depozytu stawi się ta osoba lub jej przedstawiciel i wyrazi zgodę na zmianę postanowień protokołu przyjęcia do depozytu. Zdaniem glosatora, tylko w ten sposób notariusz może zrealizować obowiązek wynikający z art. 80 § 2 Pr.not. w przypadku odwołania lub zmiany zastrzeżenia o świadczeniu na rzecz osoby trzeciej.

Autor glosy zgłosił zastrzeżenia do wyrażonego w uzasadnieniu wyroku poglądu, że przyjęcie przez notariusza przedmiotu depozytu w zasadzie stanowi postać umowy przechowania (art. 835 i nast. k.c.), a – stosownie do okoliczności, treści czynności albo przepisów szczególnych – może być także umową depozytu nieprawidłowego (art. 845 k.c.). Rozważania poczynione w glosie doprowadziły komentatora do konkluzji, że wiele przepisów regulujących umowę przechowania oraz umowę depozytu nieprawidłowego w ogóle nie znajdzie zastosowania do omawianej czynności lub będzie podlegało znacznym modyfikacjom.

Autor zauważył także, że w razie przyjęcia, iż depozyt notarialny przybiera wprost postać umowy depozytu nieprawidłowego, czynność taka podlegałaby podatkowi od czynności cywilnoprawnych na podstawie art. 1 ust. 1 pkt 1 lit. j ustawy z dnia 9 września 2000 r. (jedn. tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 1150), zgodnie zaś z art. 4 pkt 7 tej ustawy na notariuszu jako przechowawcy spoczywałby obowiązek podatkowy. W ocenie glosatora, byłoby to trudne do pogodzenia ze szczególną funkcją notariusza i specyficznymi uwarunkowaniami, w których wolno mu odmówić dokonania czynności.

W konkluzji autor stwierdził, że przyjęcie przez notariusza przedmiotu depozytu stanowi umowę nienazwaną, do której odpowiednio stosuje się przepisy o umowach przechowania i depozytu nieprawidłowego.

A.G.

teza oficjalna

Przedsiębiorca telekomunikacyjny będący administratorem danych osobowych odpowiada za szkodę wyrządzoną klientowi – stronie umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych – jeżeli w sposób zawiniony nadużył jego zaufania, powierzając bez jego zgody i wiedzy wykonywanie części umówionych usług innemu przedsiębiorcy (art. 415 k.c.). Przepis art. 429 k.c. nie ma w takiej sytuacji zastosowania.

teza opublikowana w „Orzecznictwie Sądów Polskich”

Administrator danych osobowych, będący firmą telekomunikacyjną odpowiada na podstawie art. 415 k.c. za własną winę wobec klienta – strony umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych, jeżeli nadużył zaufania tego klienta, powierzając bez jego zgody i wiedzy wykonywanie części umówionych usług osobie trzeciej – profesjonalnej firmie, która dopuściła do przetworzenia przez nieupoważnione osoby danych strony umowy i umieszczenia ich w ogólnie dostępnym portalu internetowym, przez co naruszone zostały jej dobra osobiste (art. 23 k.c.); w tym zakresie nie ma zastosowania wyłączenie odpowiedzialności administratora na podstawie art. 429 k.c.

(wyrok z dnia 1 czerwca 2017 r., I CSK 597/16, J. Górowski, W. Katner, K. Weitz, OSNC-ZD 2017, nr D, poz. 73; OSP 2018, nr 10, poz. 98; BSN 2017, nr 9, s. 13; Rej. 2017, nr 9, s. 159; R.Pr., Zeszyty Naukowe 2017, nr 3, s. 128)

Glosa

Pawła Fajgielskiego, Orzecznictwo Sądów Polskich 2018, nr 10, poz. 98

Glosa ma charakter krytyczny.

Autor skupił się na rozważaniach dotyczących charakteru umowy łączącej operatora telekomunikacyjnego ze spółką, która na jego zlecenie przetwarza dane abonentów. Podkreślił, że umowa powierzenia prze-

tworzenia danych nie zmienia statusu administratora danych; podmiot, który przyjmuje zlecenie, nie staje się nowym administratorem, a jedynie tzw. procesorem (podmiotem), który wykonuje wyłącznie zleczone czynności na powierzonych danych, w zakresie i celu wyznaczonym przez administratora, a określonym w umowie powierzenia.

Kolejne wątpliwości glosatora dotyczyły zarzutu braku zgody osoby, której dane dotyczą, odnoszącej się do zlecenia przetwarzania jej danych zewnętrznemu podmiotowi. Autor argumentował, że skoro prawodawca nie uzależnił dopuszczalności powierzenia przetwarzania danych od zgody podmiotu danych, to wymaganie tego rodzaju zgody wydaje się nieuprawnione, natomiast twierdzenie, że zgoda jest tu konieczną przesłanką egzoneracyjną, zdaje się nie uwzględniać treści przepisu, który uprawnia administratora do samodzielnego decydowania o powierzeniu przetwarzania danych.

Komentator zanegował wyłączenie stosowania art. 429 k.c., gdyż uzależnienie możliwości zastosowania tego przepisu od oceny charakteru podmiotu (twierdzenie, że nie może się na niego powołać „operator sieci komórkowej”) nie znajduje oparcia w brzmieniu tego artykułu. Ponadto żaden przepis nie wyłącza stosowania art. 429 k.c. w odniesieniu do odpowiedzialności z tytułu powierzenia przetwarzania danych osobowych. Glosator przestrzegł, że zaakceptowanie stanowiska zajętego przez Sąd Najwyższy mogłoby w praktyce oznaczać podważenie zasadności zawierania umów powierzenia przetwarzania danych, gdyż w każdym przypadku administrator danych ponosiłby pełną odpowiedzialność za naruszenia, których dopuścił się podmiot przetwarzający na jego zlecenie.

Autor uznał za zbyt daleko idącą tezę, że powierzenie przetwarzania danych profesjonalnej firmie stanowiło niedopełnienie obowiązków polegających na naruszeniu zasad zaufania klientów, gdyż przepisy ustawy o ochronie danych osobowych nie wymagają informowania abonentów o fakcie powierzenia przetwarzania danych ani tym bardziej nie nakładają wymagania uzyskiwania ich zgody na tego rodzaju działania administratora.

M.M.

„Rozporządzenie nieruchomością po jej zajęciu” w rozumieniu art. 930 § 1 k.p.c. obejmuje również nabycie prawa własności nieruchomości na mocy wyroku zastępującego oświadczenia woli stron o przeniesieniu własności nieruchomości, które powinny być złożone w wykonaniu umowy przedwstępnej, zawartej przed wszczęciem egzekucji.

(wyrok z dnia 29 września 2017 r., V CSK 2/17, K. Strzelczyk, Z. Kwaśniewski, R. Trzaskowski, OSP 2018, nr 10, poz. 99; BSN 2018, nr 2, s. 11; NPN 2018, nr 1, s. 106)

Glosa

Andrzeja Marciniaka, Orzecznictwo Sądów Polskich 2018, nr 10, poz. 99

Glosa ma charakter częściowo aprobujący.

Autor zgodził się ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, że pojęciu „rozporządzenie nieruchomością” należy nadawać szerokie znaczenie i obejmować jego zakresem przedmiotowym nie tylko czynności prawne dotyczące przeniesienia własności nieruchomości dłużnika na osobę trzecią, ale także zmiany stanu prawnego nieruchomości powstałe na skutek prawomocnego orzeczenia sądowego zastępującego oświadczenia woli dotyczące przeniesienia własności nieruchomości, w tym także wyroku sądu stwierdzającego obowiązek zawarcia umowy przyrzeczonej takiej treści zawartej w umowie przedwstępnej.

Przestrzegł jednak przed powoływaniem się głównie na argumenty wynikające z wykładni funkcjonalnej, ze względu na pierwszeństwo wykładni językowej i systemowej. Takie działanie może prowadzić, zdaniem komentatora, do nieracjonalnych rezultatów, tj. do tego, że jakkolwiek wyrok, którego bezpośrednim skutkiem jest nabycie przez osobę trzecią nieruchomości dłużnika, stanowi przeniesienie własności nieruchomości w rozumieniu tego przepisu.

Autor podkreślił, że zmiany stanu prawnego nieruchomości spowodowane orzeczeniem sądu wydanym na skutek podziału majątku wspólnego, działu spadku lub zniesienia współwłasności nieruchomości nie mają charakteru rozporządzenia nieruchomością w rozumieniu art. 930 § 1 k.p.c. Tak samo należy potraktować zmiany stanu prawnego nie-

ruchomości na mocy każdego orzeczenia sądowego, którego bezpośrednim skutkiem jest nabycie zajętej nieruchomości dłużnika przez osobę trzecią (np. postanowienia stwierdzającego zasiedzenie własności zajętej nieruchomości dłużnika przez inny podmiot).

M.M.

*

Dzierżawcy, który na podstawie art. 4 ust. 7 ustawy z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 233, poz. 1382) złożył Agencji Nieruchomości Rolnych oświadczenie o skorzystaniu z uprawnienia do zakupu dzierżawionej nieruchomości rolnej Skarbu Państwa z zastosowaniem prawa pierwszeństwa przewidzianego w art. 29 ustawy z dnia 19 października 1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa (jedn. tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 1491 ze zm.), nie przysługuje roszczenie o zawarcie umowy sprzedaży.

(uchwała z dnia 19 października 2017 r., III CZP 45/17, J. Gudowski, G. Misiurek, A. Owczarek, OSNC 2018, nr 5, poz. 48; BSN 2017, nr 10, s. 9; Rej. 2017, nr 11, s. 173; NPN 2017, nr 3, s. 122; R.Pr., Zeszyty Naukowe 2017, nr 4, s. 167)

Glosa

Zygmunta Truskiewicza, Krakowski Przegląd Notarialny 2018, nr 1, s. 171

Glosa ma charakter krytyczny.

W ocenie glosatora, przepis art. 4 ust. 7 ustawy z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 233, poz. 1382) przyznaje dzierżawcy prawo podmiotowe, umożliwiające mu żądanie od Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa (dawniej – Agencja Nieruchomości Rolnych) sprzedaży przedmiotu dzierżawy, z którego wyłączono w ramach procedury przewidzianej w tym artykule 30% użytków

rolnych. Autor wskazał, że wykładnia art. 4 ustawy zmieniającej, która sprowadzała się do przyznania dzierżawcy tylko prawa pierwszeństwa – za czym opowiedział się Sąd Najwyższy – oznaczałaby, że przepis ten nie wprowadza nowej sytuacji prawnej, ocenianej jako korzystna dla podmiotu prawa cywilnego, ale pod pozorem uprawnienia kryje w sobie sankcję polegającą na pozbawieniu podmiotu przysługującego mu uprawnienia, względnie – wykluczeniu możliwości nabycia go w przyszłości. Zdaniem glosatora, postępowania wszczęte przed dniem 30 kwietnia 2016 r., tj. przed chwilą wejścia w życie „ustawy wstrzymującej” (Dz.U. z 2016 r., poz. 585 ze zm.), powinny być przeprowadzone na podstawie przepisów dotychczasowych. W konsekwencji przepisy ustawy wstrzymującej nie powinny wpływać na realizację roszczeń z art. 4 ww. „ustawy zmieniającej” z 2011 r.

A.G.

*

Roszczenie o zadośćuczynienie pieniężne za naruszenie dóbr osobistych przechodzi na następcę prawnego pod tytułem ogólnym osoby prawnej, gdy powództwo o jego zasądzenie zostało wytoczone przed jej ustaniem (art. 448 w związku z art. 445 § 3 i w związku z art. 43 k.c.).

(uchwała z dnia 9 listopada 2017 r., III CZP 43/17, D. Dończyk, M. Bączyk, A. Owczarek, OSNC 2018, nr 5, poz. 49, BSN 2017, nr 11, s. 9; Rej. 2017, nr 12, s. 126; R.Pr., Zeszyty Naukowe 2017, nr 4, s. 168)

Glosa

Małgorzaty Sekuły-Leleno, Glosa 2018, nr 4, s. 60

Glosa jest aprobująca.

Jak stwierdziła glosatorka, zasadniczy problem objęty glosowanym orzeczeniem sprowadza się do odpowiedzi na pytanie, czy roszczenie o zadośćuczynienie pieniężne za naruszenie dóbr osobistych przechodzi na następcę prawnego pod tytułem ogólnym osoby prawnej, jeżeli powództwo o jego zasądzenie zostało wytoczone przed jej ustaniem. Apro-

bując stanowisko zajęte w głosowanej uchwale, autorka podkreśliła, że Sąd Najwyższy trafnie przesądził, iż przejście ogółu praw i obowiązków osoby prawnej na inny podmiot w związku z ustaniem jej bytu prawnego w zakresie skutków prawnych zbliżone jest do dziedziczenia praw i obowiązków w razie śmierci osoby fizycznej. W obu sytuacjach chodzi o ustanie bytu prawnego podmiotu prawa – śmierć osoby fizycznej lub utratę osobowości prawnej przez osobę prawną – oraz wejście innego podmiotu w ogół praw i obowiązków takiego podmiotu na zasadzie sukcesji uniwersalnej. W efekcie, w razie ustania bytu prawnego osoby prawnej po wytoczeniu przez nią na podstawie art. 448 k.c. powództwa o zadośćuczynienie pieniężne za naruszenie dóbr osobistych przysługujących osobie prawnej następcą prawny takiej osoby pod tytułem ogólnym zachowuje uprawnienie do dochodzenia we własnym imieniu takiego roszczenia po ustaniu tej osoby prawnej.

Glosatorka podkreśliła, że brak wyraźnych podstaw, aby odmawiać osobie prawnej takich roszczeń. Wydaje się to, w ocenie autorki glosy, tym bardziej uzasadnione, że pozbawienie osób prawnych, których dobra naruszono, takich roszczeń w istocie stawia naruszającego dobro osobiste takiej osoby w lepszej sytuacji niż w razie naruszenia dobra osobistego osoby fizycznej. Dla takiego zróżnicowania pozycji sprawcy naruszenia nie ma podstaw w art. 24 i 43 k.c.

Głosę do uchwały opracował także M. Niedośpiąt (Pal. 2018, nr 10, s. 90 – omówienie niebawem), a komentarzem opatrzył N. Rycko (Studia i Analizy Sądu Najwyższego. Przegląd orzecznictwa za rok 2017, red. J. Kosonoga, Warszawa 2018, s. 102).

P.G.

*

Artykuł 79 ust. 1 pkt 3b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (jedn. tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 880) uprawnia autora, którego prawa majątkowe zostały naruszone, do żądania jednokrotności należnego mu wynagrodzenia, gdyby naruszający korzystał z jego praw legalnie bez konieczności wykazywania szkody, związku przyczynowego i winy sprawcy. Je-

zeli szkoda uprawnionego jest wyższa, może żądać od osoby, która te prawa naruszyła, dalszej kwoty na zasadach ogólnych.

(wyrok z dnia 10 listopada 2017 r., V CSK 41/14, B. Ustjanicz, J. Frąckowiak, P. Grzegorzczak, OSNC 2018, nr 10, poz. 101; OSP 2018, nr 11, poz. 110; BSN 2018, nr 3, s. 11)

Glosa

Piotra F. Piesiewicza, Orzecznictwo Sądów Polskich 2018, nr 11, poz. 110

Glosa ma charakter częściowo aprobujący.

Komentator zaaprobował rozstrzygnięcie, ale podkreślił, że odnosi ono się jedynie do ustalonego w sprawie stanu faktycznego i jest w pełni uzasadnione tylko na gruncie ustalonych okoliczności. Wiele tez, które zostały sformułowane w uzasadnieniu, mających charakter ogólny, wzbudziło wątpliwości autora, który przestrzegł, że mogą być one niewłaściwie zinterpretowane i w konsekwencji prowadzić do niewłaściwego rozumienia dyrektywy 2004/48/WE oraz wyroku Trybunału Sprawiedliwości z dnia 25 stycznia 2017 r., C-367/152, odnoszącego się do niniejszej sprawy. Skutkiem zaś takiej wykładni może być wyeliminowanie instytucji tzw. odszkodowania ryczałtowego uregulowanej w art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b. Pr.aut.

Autor zgodził się z wykładnią prokonstytucyjną wymienionego przepisu, stwierdzając, że odszkodowanie w wysokości dwukrotności należnej uprawnionemu opłaty stanowi nieproporcjonalną sankcję, która może prowadzić do naruszenia zasady sprawiedliwości społecznej, równej ochrony praw majątkowych, gwarantowanej przez Konstytucję i jest ona nadmierna w stosunku do celu, jakim jest należyte zabezpieczenie twórców przed naruszeniem ich praw majątkowych.

Glosator wskazał też, że gdy podmiot uprawniony, dochodząc roszczenia odszkodowawczego o zapłatę dwukrotności stosownego wynagrodzenia, przy obliczeniu szkody stosuje iloczyn, np. do stosowanych przez niego stawek opłat licencyjnych, dokonuje nieuzasadnionego połączenia dwóch niezależnie od siebie funkcjonujących instytucji odszkodowawczych, tj. instytucji naprawienia wyrządzonej szkody na zasadach ogólnych (w art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. a pr. aut.) oraz instytucji zapłaty sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej dwukrotności stosownego wynagrodzenia (art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b pr. aut.).

Komentator podniósł, że w swoich rozważaniach Sąd Najwyższy używał pojęcia „hipotetyczna opłata licencyjna” zamiennie z pojęciem „należna opłata licencyjna”, gdy tymczasem nie są one tożsame, a odnoszą się do dwóch różnych instytucji. Wskazał również, że dochodzenie zryczałtowanego odszkodowania powinno być oparte na miernikach obiektywnych, czyli oderwane od sposobu obliczenia szkody na zasadach ogólnych. W praktyce oznacza to, że podmiot dochodzący roszczenia na podstawie art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b pr. aut. powinien wykazać, że dwukrotność hipotetycznej opłaty licencyjnej (stosownego wynagrodzenia) została wyliczona na podstawie kryteriów obiektywnych, tj. np. przyjętych w danej branży opłatach licencyjnych lub honorariach autorskich.

Krytyczne uwagi do głosowanego wyroku sformułował w głosie także P. Podrecki (OSP 2018, nr 11, poz. 111 – *vide* niżej).

M.M.

*

Po wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 czerwca 2015 r., SK 32/14, oraz wyroku Trybunału Sprawiedliwości Europejskiej z dnia 25 stycznia 2017 r., C-367/15, naprawienie szkody na podstawie art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (jedn. tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 880) następuje na zasadach ogólnych odpowiedzialności cywilnej albo przez zapłatę sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej dwukrotności stosownego wynagrodzenia, które byłoby należne z tytułu udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie utworu.

(wyrok z dnia 7 grudnia 2017 r., V CSK 145/17, M. Kocon, W. Katner, M. Romańska, OSNC-ZD 2018, nr C, poz. 47; OSP 2018, nr 11, poz. 111; BSN 2018, nr 4, s. 8)

Glosa

Pawła Podreckiego, Orzecznictwo Sądów Polskich 2018, nr 11, poz. 111

Autor skrytykował wyrok z dnia 10 listopada 2017 r., V CSK 41/14 (*vide* wyżej), natomiast zaaprobował wyrok z dnia 7 grudnia 2017 r., V CSK 145/17.

Krytykowanemu orzeczeniu autor zarzucił, że mimo iż – co do zasady – nie odrzuca ono możliwości dochodzenia odszkodowań ryczałtowych, to przyjmuje jednak na tle okoliczności rozpoznawanej sprawy, że art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b Pr.aut. uprawnia autora, którego prawa majątkowe zostały naruszone, do żądania wyłącznie jednokrotności należnego mu wynagrodzenia. Zauważył również, że jeżeli szkoda uprawnionego jest wyższa, może on żądać także sumy przewyższającej jednokrotną opłatę na zasadach ogólnych. Glosator wskazał, że w celu uzasadnienia sposobu obliczenia wysokości odszkodowania Sąd Najwyższy sięgnął do prokonstytucyjnej wykładni i zasady proporcjonalności. Komentator rozważał, czy w polskim systemie prawnym, który powinien być zgodny z regulacjami unijnymi, istnieją podstawy do modyfikowania wysokości dwukrotności odszkodowania ryczałtowego.

Odnosząc się do zaaprobowanego wyroku, komentator zgodził się z wyrażonym tam kierunkiem interpretacji dyrektywy 2004/48/WE, zawartym w wyroku Trybunału Sprawiedliwości z dnia 25 stycznia 2017 r., C-367/152. Zaakceptował tezę, że danie możliwości ryczałtowego określenia wynagrodzenia upraszcza dochodzenie szkody spełnia także funkcje prewencyjne odpowiedzialności odszkodowawczej i chroni uprawnionego we właściwym zakresie. Dwukrotność stosownego wynagrodzenia odpowiada w tej sytuacji poczuciu sprawiedliwości, a uznane za dopuszczalne przez orzecznictwo wewnętrzne sądów i Trybunału Konstytucyjnego oraz przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej, jako wynik porównania polskich rozwiązań normatywnych z prawem Unii Europejskiej, znajduje aprobatę również w rozpoznawanej sprawie.

Glosowane orzeczenie zostało omówione przez M. Czajkowską-Dąbrowską (Studia i Analizy Sądu Najwyższego. Przegląd orzecznictwa za rok 2017, red. J. Kosonoga, Warszawa 2018, s. 59).

M.M.

*

Administrator portalu internetowego odpowiada na podstawie art. 24 § 1 k.c. za własne działania naruszające dobra osobiste osób trzecich, które polegają na rozpowszechnianiu i utrzymywaniu cudzych anonimowych informacji naruszających te dobra

za pośrednictwem strony internetowej. Artykuł 14 ust. 1 ustawy z dnia 18 lipca 2002 r. o świadczeniu usług drogą elektroniczną (Dz.U. z 2002 r. Nr 144, poz. 1204 ze zm.) nie modyfikując ciężaru wykazania bezprawności naruszenia dobra osobistego wskazuje jedynie okoliczności, które wyłączają bezprawność zachowania świadczącego usługi hostingowe.

(wyrok z dnia 24 listopada 2017 r., I CSK 73/17, G. Misiurek, K. Strzelczyk, K. Weitz, OSNC-ZD 2018, nr D, poz. 61)

Glosa

Aleksandry Burdy i Piotra Modrzejewskiego, Glosa 2018, nr 4, s. 69

Glosa jest zasadniczo aprobująca.

Przedmiotem analizy glosatorów był zakres podmiotowy art. 24 k.c. oraz art. 14 ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną, a także rozkład ciężaru dowodu w przypadku dochodzenia roszczeń na podstawie tych przepisów. Autorzy omówili także wzorzec należytej staranności dostawcy usług w sieci, a ponadto stosowanie przepisów Prawa prasowego do komentarzy pod artykułami publikowanymi w internecie.

Glosatorzy podkreślili znaczenie wyводу Sądu Najwyższego dotyczącego specyfiki naruszeń dóbr osobistych w internecie, zwracającego uwagę na realną możliwość domagania się ochrony dóbr osobistych naruszonych przez działania w sieci, tj. na nieusuwalność naruszeń i problemy z identyfikacją naruszcyciela. Autorzy glosy podjęli się także analizy charakteru odpowiedzialności osoby dostarczającej usługi w sieci oraz zakresu podmiotowego art. 24 k.c. W ocenie autorów, Sąd Najwyższy zasadnie stwierdził, że odpowiedzialność administratora portalu internetowego ma charakter samodzielny, tym bardziej że do tej pory legitymacja bierna była określana w sposób niejasny, zważywszy na zakres podmiotowy art. 24 k.c.

Glosatorzy odnieśli się do wzorca należytej staranności administratora i reżimu jego odpowiedzialności. Zaaprobowali wywód Sądu Najwyższego zmierzający do ustanowienia wysokiego wzorca należytej staranności, jakiego należy wymagać od dostawcy usług, ze względu na to, że jest on podmiotem profesjonalnym działającym w obrocie, jednak wyrazili jednocześnie obawę, iż konstrukcja przedstawiona przez Sąd Najwyższy może okazać się niemożliwa do spełnienia w rzeczywistości.

Następnie autorzy glosy zwrócili uwagę, że odpowiedzialność administratora Sąd Najwyższy oparł na zasadzie ryzyka, co stoi w sprzeczności z art. 24 k.c., który przez odesłanie do zasad ogólnych kształtuje odpowiedzialność na zasadzie winy. W kwestii odpowiedzialności na podstawie Prawa prasowego, glosatorzy podkreślili, że Sąd Najwyższy wyłączył tę odpowiedzialność, uznając komentarze pod opublikowanym w sieci artykułem za wypowiedzi nie stanowiące materiału prasowego w rozumieniu art. 7 ust. 2 pkt 1, 4 i 5 ustawy Prawo prasowe.

P.G.

*

Sąd może przyznać zadośćuczynienie za krzywdę osobom najbliższym poszkodowanego, który na skutek czynu niedozwolonego doznał ciężkiego i trwałego uszczerbku na zdrowiu.

(uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 27 marca 2018 r., III CZP 60/17, D. Zawistowski, J. Gudowski, M. Romańska, M. Szulc, B. Ustjanicz, M. Wysocka, K. Zawada, OSNC 2018, nr 9, poz. 83; BSN 2018, nr 3, s. 7; R.Pr., Zeszyty Naukowe 2018, nr 2, s. 235)

Glosa

Anny Wilk, Monitor Prawniczy 2018, nr 15, s. 830

Glosa ma charakter aprobujący.

Zdaniem autorki, Sąd Najwyższy trafnie przesądził kwestię możliwości przyznania zadośćuczynienia za krzywdę osobom najbliższym poszkodowanego, który co prawda żyje, ale jest całkowicie niepełnosprawny i niezdolny do samodzielnej egzystencji. Możliwość przyznania takiego świadczenia budziła kontrowersje, a zasadnicze wątpliwości wiązały się z tym, że omawiany problem dotyczy przypadków, w których bezpośrednio poszkodowany co prawda jest w ciężkim stanie, ale jednak żyje. W takiej sytuacji wyłączone jest zastosowanie art. 446 § 4 k.c., zgodnie z którym sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, gdyż ustawodawca nie przewidział w tym przepisie możliwości przyznania takiego zadośćuczynienia osobom najbliższym żyjącego poszkodowanego.

Sąd Najwyższy skoncentrował się na pytaniu, czy dobro osobiste w postaci więzi emocjonalnej pomiędzy osobami bliskimi może zostać naruszone przez wywołanie ciężkiego uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, a więc w inny sposób, niż przez doprowadzenie przez sprawcę deliktu do śmierci jednej z tych osób, i czy w takiej sytuacji osoby bliskie mogą ubiegać się o przyznanie zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Wskazał, że przed wejściem w życie art. 446 § 4 k.c. było możliwe dochodzenie zadośćuczynienia w związku ze śmiercią osoby bliskiej na podstawie art. 448 k.c., jednak uznał, że wprowadzenie wymienionego przepisu nie może być rozumiane w ten sposób, iż w poprzednim stanie prawnym art. 448 k.c. nie stanowił podstawy przyznania zadośćuczynienia osobie bliskiej. Włączenie § 4 do art. 446 k.c. doprowadziło jedynie do zmiany w sposobie realizacji roszczenia przez skonkretyzowanie osób uprawnionych do jego dochodzenia oraz przesłanek wystarczających do jego zastosowania, brak zatem podstaw do traktowania art. 446 § 4 k.c. jako *lex specialis* w stosunku do art. 448 k.c. lub wyprowadzania z niego *a contrario* rozumowania co do ogólnej zasady odpowiedzialności. Wprowadzenie art. 446 § 4 k.c. nie spowodowało wyłączenia zasad ogólnych, w tym zasad rządzących ochroną dóbr osobistych naruszonych czynem niedozwolonym. Ochrona z tytułu naruszenia dóbr osobistych przysuguje bowiem niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach i art. 446 § 4 k.c. nie pozbawia możliwości dochodzenia roszczeń na podstawie art. 23 i 24 oraz 448 k.c.

W ocenie glosatorki, omawiane stanowisko należy znać za trafne. W doczasowym orzecznictwie dostrzeżono już, że przeżywanie przez wiele lat cierpienia najbliższego członka rodziny, będącego w stanie wegetatywnym i świadomość nieodwracalności takiego stanu zdrowia chorego, powoduje większą krzywdę niż nawet nagła strata osoby najbliższej w wypadku; życie z takim obciążeniem psychicznym stanowi *de facto* niekończącą się żałobę. Przyznanie w takiej sytuacji zadośćuczynienia osobom najbliższym bezpośrednio poszkodowanego postuluje się również w doktrynie, w której także zauważa się, że czasami śmierć bliskiej osoby powoduje mniejsze spustoszenie psychiczne niż wieloletnie obserwowanie tej osoby znajdującej się w skrajnie ciężkim stanie.

Sąd Najwyższy trafnie zwrócił jednak uwagę, że na konieczność rozsądnej oceny przesłanek odpowiedzialności w sytuacjach naruszenia

więzi rodzinnej poprzez spowodowanie ciężkiego kalectwa osoby najbliższej, formułując w tym zakresie dwa warunki: po pierwsze, o naruszeniu dobra osobistego można mówić tylko w przypadku istnienia szczególnie silnego stosunku emocjonalnego i psychicznego o charakterze rzeczywistym i trwałym, a po drugie – roszczenie o zadośćuczynienie może być uzasadnione tylko w okolicznościach wyjątkowych, w których doszło nie do zaburzenia, zakłócenia lub pogorszenia więzi, lecz do faktycznej niemożności nawiązania kontaktu właściwego dla danego rodzaju więzi, szczególnie pomiędzy rodzicami a dziećmi. Przyznanie zadośćuczynienia może być akceptowane jedynie w sytuacji najcięższych i nieodwracalnych uszczerbków na zdrowiu osoby najbliższej, zatem nie powinno być obaw o nadużywanie przyznawania zadośćuczynień.

Do uchwały zgłoszono dwa zdania odrębne. Została ona omówiona także przez M. Strus-Wołos w „Przeglądzie orzecznictwa” (Pal. 2018, nr 5, s. 92) oraz przez K. Chojecką i K. Wiśniewską w opracowaniu „Zadośćuczynienie pieniężne za krzywdę osoby najbliższej bezpośrednio poszkodowanego a odpowiedzialność zakładów ubezpieczeń – przegląd orzecznictwa” (Wiadomości Ubezpieczeniowe 2018, nr 2, s. 63).

R.N.

prawo cywilne procesowe

Wniosek o ubezwłasnowolnienie może złożyć także osoba, która ma być ubezwłasnowolniona.

(uchwała z dnia 28 września 2016 r., III CZP 38/16, J. Gudowski, A. Piotrowska, K. Weitz, OSNC 2018 nr 7–8, poz. 66; BSN 2016, nr 9, s. 9; MoP 2016, nr 20, s. 1067; Prok. i Pr. 2018, nr 2, wkładka, s. 42)

Glosa

Piotra Sobańskiego, Rejent, 2018 nr 4, s. 109

Glosa jest aprobująca.

Glosator w pełni zaakceptował stanowisko dopuszczające złożenie wniosku o ubezwłasnowolnienie przez osobę, która ma być ubezwłas-

nowolniona. Podzielając przedstawione przez Sąd Najwyższy argumenty, uwypuklił znaczenie innych niż literalna metod wykładni. Zwrócił również uwagę, że wykładnia art. 545 § 1 k.p.c. odmienna od przyjętej w uchwale byłaby sprzeczna z celem instytucji ubezwłasnowolnienia, która ma na celu dobro osoby podlegającej ubezwłasnowolnieniu i jej ochronę.

W głosie podkreślono, że uprawnienie osoby, która ma być ubezwłasnowolniona, do złożenia wniosku powinno być jednoznacznie przewidziane w art. 545 k.p.c.

Głosę aprobującą do uchwały opracował A. Pabin (Pal. 2017, nr 3, s. 109), a w „Przeglądzie orzecznictwa” uwzględniła ją M. Strus-Wołos (Pal. 2017, nr 3, s. 123). Uchwała została także omówiona szczegółowo przez D. Lubowieckiego w opracowaniu „Dopuszczalność złożenia wniosku o własne ubezwłasnowolnienie przez osobę dotkniętą okolicznościami je uzasadniającymi – rozważania na podstawie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 28 września 2016 r. (III CZP 38/16)” (Kortowski Przegląd Prawniczy 2017, nr 2, s. 56) oraz przez P. Ryłskiego w opracowaniu „Legitymacja osoby, której dotyczy wniosek do żądania ubezwłasnowolnienia samej siebie” (Honeste procedere. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Kazimierzowi Lubińskiemu, red. A. Laskowska-Hulisz, J. May, M. Mrówczyński, Warszawa 2017, s. 451).

B.W.

*

Odwołanie w sprawie utraty członkostwa w kole łowieckim oraz nabycia lub utraty członkostwa w Polskim Związku Łowieckim (art. 33 ust. 6 ustawy z dnia 13 października 1995 r. – Prawo łowieckie, jedn. tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 1226 ze zm.) sąd okręgowy rozpoznaje jako sąd drugiej instancji, stosując odpowiednio przepisy o apelacji.

(uchwała z dnia 28 września 2016 r., III CZP 45/16, J. Gudowski, A. Piotrowska, K. Weitz, OSNC 2017, nr 6, poz. 63; OSP 2018, nr 10, poz. 100; BSN 2016, nr 9, s. 10)

Glosa

Roberta Kulskiego, Orzecznictwo Sądów Polskich 2018, nr 10, poz. 100

Glosa ma charakter krytyczny.

Autor podkreślił, że nie można wyciągać zbyt daleko idących wniosków co do istoty (charakteru) pisma procesowego, które zainteresowany wnosi do sądu, na podstawie – użytej przez ustawodawcę – nazwy tego pisma. Wbrew stanowisku Sądu Najwyższego komentator przyjął, że w art. 33 ust. 6 Pr.łow. posłużono się pojęciem „odwołanie” jako odpowiednikiem pozwu. Za tym stwierdzeniem wysunął dwa argumenty.

Pierwszy wynika z wykładni historycznej, gdyż na podstawie omawianego przepisu sprzed nowelizacji w sprawach nabycia lub utraty członkostwa w Polskim Związku Łowieckim oraz utraty członkostwa w kole łowieckim, zainteresowany mógł – po wyczerpaniu postępowania wewnątrzorganizacyjnego – dochodzić swoich praw na drodze sądowej. Wszczęte postępowanie cywilne mogło toczyć się przed sądami dwóch instancji z zachowaniem uprawnienia do złożenia skargi kasacyjnej, jeżeli była w sprawie dopuszczalna.

Drugi argument jest oparty na tezie, że przynależność do Polskiego Związku Łowieckiego stanowi przede wszystkim wyraz realizowania konstytucyjnej wolności zrzeszania się. Zdaniem autora, utrata członkostwa w tym Związku może zatem ingerować w sferę wolności i praw konstytucyjnych. Ustalenie ochrony udzielanej na podstawie art. 33 ust. 6 Pr.łow. jedynie przed sądem działającym jako sąd drugiej instancji należy więc ocenić jako niewystarczające.

Uchwałę omówił także M. Pilich (Studia i Analizy Sądu Najwyższego. Przegląd orzecznictwa, red. J. Kosonoga, Warszawa 2017, s. 195).

M.M.

*

Przepis art. 79 ust. 1 pkt 1 lit. h ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (jedn. tekst: Dz.U.

z 2018 r., poz. 300) dotyczy wyłącznie ugody sądowej oraz ugody zawartej przed mediatorem.

(uchwała z dnia 23 lutego 2018 r., III CZP 88/17, J. Gudowski, J. Frąckowiak, K. Weitz, OSNC 2019, nr 1, poz. 5; BSN 2018, nr 2, s. 7; R.Pr., Zeszyty Naukowe 2018, nr 2, s. 234)

Glosa

Macieja Rzewuskiego, Glosa 2018, nr 4, s. 39

Glosa ma charakter krytyczny.

Glosator nie podzielił poglądu, że dokonując wykładni art. 79 ust. 1 pkt 1 lit. h u.k.s.c. trzeba pamiętać, iż należy on do dziedziny prawa procesowego, z czego wynika wnioszek, że posługując się terminem „ugoda”, bez jakiegokolwiek dookreślenia, ustawodawca miał na myśli wyłącznie ugodę sądową (zawartą przed sądem lub mediatorem). W ocenie glosatora, takiego rozumowania nie potwierdza wykładnia językowa art. 79 ust. 1 u.k.s.c., która na gruncie obowiązującego prawa, także postępowania cywilnego, ma znaczenie priorytetowe. Zdaniem autora glosy, postulowana przez Sąd Najwyższy wykładnia, ograniczająca zakres stosowania art. 79 ust. 1 pkt 1 lit. h u.k.s.c. jedynie do ugody sądowej, jest jego „nadinterpretacją”. Skoro w ramach tożsamej regulacji ustawodawca użył trzech różnych pojęć, to terminu „ugoda” nie można identyfikować z ugodą zawartą przed mediatorem i jednocześnie z ugodą zawartą przed sądem. Trafność argumentacji Sądu Najwyższego podważa dokonane nowelizacją z dnia 10 września 2015 r. uzupełnienie powołanego w uzasadnieniu uchwały art. 210 k.p.c. o § 2² przez nałożenie na sąd obowiązku pouczenia stron o możliwości ugodowego załatwienia sporu, w szczególności w drodze mediacji.

Autor glosy doszedł do wniosku, że zgodnie z regułą *lege non distinguente*, skoro w art. 79 ust. 1 pkt 1 lit. h u.k.s.c. ustawodawca traktuje ogólnie o ugodzie, to obejmuje on nie tylko ugody sądowe (procesowe), lecz także ugody pozasądowe (materialnoprawne).

Uchwałę omówiła M. Strus-Wołos w „Przeglądzie orzecznictwa” (Pal. 2018, nr 5, s. 95).

P.G.

Dłużnik mający status lokatora w rozumieniu art. 2 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (jedn. tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 1610), przeciwko któremu zostało wszczęte postępowanie egzekucyjne o opróżnienie lokalu służącego zaspokajaniu potrzeb mieszkaniowych, prowadzone na podstawie tytułu wykonawczego określonego w art. 999 § 1 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 3 maja 2012 r., może dochodzić ustalenia prawa do lokalu socjalnego na podstawie art. 189 k.p.c.

(uchwała z dnia 8 grudnia 2017 r., III CZP 75/17, J. Frackowiak, K. Strzelczyk, K. Zawada, OSNC 2018, nr 9, poz. 87; BSN 2017, nr 12, s. 6; R.Pr., Zeszyty Naukowe, 2018, nr 1, s. 163)

Glosa

Katarzyny Jerki, Kortowski Przegląd Prawniczy 2018, nr 2, s. 81

Glosa ma charakter aprobujący.

Autorka podkreśliła, że wywód prawny uzasadniający uchwałę, w dużej mierze oparty na art. 75 Konstytucji, doprowadził Sąd Najwyższy do trafnego wniosku, iż jedynym sposobem ustalenia dla dłużniczki zobowiązanej do wydania lokalu nabywcy licytacyjnemu jej uprawnienia do lokalu socjalnego było powództwo przewidziane w art.189 k.p.c. Zdaniem Sądu Najwyższego, dłużniczka ma interes prawny w tym, aby w sprawie o ustalenie uzyskać deklaratoryjne orzeczenie potwierdzające uprawnienie do lokalu socjalnego. Obowiązek dostarczenia lokalu spoczywa na gminie i to gmina powinna być pozwana w takiej sprawie.

Glosatorka zasadniczo poparła to stanowisko, wskazując jednak, że samo orzeczenie o ustaleniu prawa do lokalu socjalnego osób, przeciwko którym toczy się postępowanie egzekucyjne na podstawie art. 999 § 1 k.p.c., nie prowadzi wprost do ograniczenia wykonalności tytułu wykonawczego, a może stanowić podstawę do wszczęcia takiego postępowania (art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c.). Konsekwentnie należy również przyjąć, że interes prawny w ustaleniu uprawnienia do lokalu socjalnego na podstawie art. 189 k.p.c. zaktualizuje się wtedy, gdy przeciwko dłuż-

nikowi zostanie wszczęte postępowanie egzekucyjne, prowadzone na podstawie tytułu wykonawczego z art. 999 § 1 k.p.c.

Autorka wskazała na konieczność uregulowania kwestii trybu realizacji praw wskazanych w art.791 § 3 zdanie pierwsze k.p.c. w związku z art. 999 § 1 zdanie trzecie k.p.c. Powinno to nastąpić poprzez przyznanie osobom, przeciwko którym wszczęto egzekucję, a którym przysługują prawa przewidziane w ustawie o ochronie praw lokatorów takich samych uprawnień jak osobom, które zgłaszają prawa skuteczne względem wierzyciela, o jakich mowa w art. 791 § 3 zdanie drugie k.p.c.

P.F.

ORZECZENIA, KTÓRE ZOSTANĄ OPUBLIKOWANE W OSNC 2019, NR 1

Nabycie przez przedsiębiorstwo państwowe – na podstawie ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych (Dz.U. z 1991 r. Nr 2, poz. 6) – własności urządzeń przesyłowych posadowionych na nieruchomościach należących do Skarbu Państwa nie spowodowało uzyskania przez to przedsiębiorstwo z mocy prawa służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu obciążającej te nieruchomości.

(uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 5 czerwca 2018 r., III CZP 50/17, D. Zawistowski, M. Bączyk, J. Gudowski, M. Kocon, W. Pawlak, H. Pietrkowski, M. Wysocka, OSNC 2019, nr 1, poz. 1)

*

Oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone (art. 385¹ § 1 k.c.), dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy.

(uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, D. Zawistowski, M. Bączyk, J. Gudowski, H. Pietrkowski, R. Trzaskowski, M. Wysocka, K. Zawada, OSNC 2019, nr 1, poz. 2)

*

Podstawę prawną zadośćuczynienia za niesłuszne umieszczenie nieletniego w schronisku dla nieletnich stanowią przepisy kodeksu

cywilnego o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną wydaniem niezgodnego z prawem prawomocnego orzeczenia, interpretowane w zgodzie z Konstytucją i Konwencją o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności z dnia 4 listopada 1950 r. (Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284).

(uchwała z dnia 11 stycznia 2018 r., III CZP 92/17, A. Owczarek, R. Trzaskowski, K. Zawada, OSNC 2019, nr 1, poz. 3)

*

Samodzielny publiczny zakład opieki zdrowotnej wykreślony z Krajowego Rejestru Sądowego na podstawie art. 35b ust. 9 ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej (Dz.U. Nr 91, poz. 408 ze zm.) zachowuje zdolność sądową w postępowaniu likwidacyjnym.

(uchwała z dnia 30 stycznia 2018 r., III CZP 96/17, B. Ustjanicz, W. Pawlak, M. Szulc, OSNC 2019, nr 1, poz. 4)

*

Koszty egzekucji należne komornikowi sądowemu, ustalone prawomocnym postanowieniem, nie korzystają z pierwszeństwa zaspokojenia przewidzianego w art. 1025 § 1 pkt 1 k.p.c. w innym postępowaniu egzekucyjnym.

(uchwała z dnia 30 stycznia 2018 r., III CZP 98/17, B. Ustjanicz, W. Pawlak, M. Szulc, OSNC 2019, nr 1, poz. 5)

*

Przepis art. 79 ust. 1 pkt 1 lit. h ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (jedn. tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 300) dotyczy wyłącznie ugody sądowej oraz ugody zawartej przed mediatorem.

(uchwała z dnia 23 lutego 2018 r., III CZP 88/17, J. Gudowski, J. Frąckowiak, K. Weitz, OSNC 2019, nr 1, poz. 6)

Po zawarciu przez spółkę jawną układu w postępowaniu upadłościowym wierzyciel jest uprawniony do dochodzenia roszczenia od współnika jawnego, jednak tylko w zakresie odpowiadającym zrestrukturyzowanemu zobowiązaniu spółki.

(wyrok z dnia 26 stycznia 2018 r., II CSK 468/17, H. Pietrkowski, P. Grzegorzcyk, K. Weitz, OSNC 2019, nr 1, poz. 7)

*

Interwencja uboczna współnika lub akcjonariusza w sprawie o uchylenie uchwały współników lub uchwały walnego zgromadzenia bądź o stwierdzenie jej nieważności ma charakter samoistny (art. 81 k.p.c.) nie tylko wtedy, gdy zostaje zgłoszona po stronie powodowej (wspólnika lub akcjonariusza, organu spółki lub jego członka, występujących z powództwem), ale także wtedy, gdy wystąpiono z nią po stronie pozwanej spółki.

(postanowienie z dnia 2 lutego 2018 r., II CZ 84/17, K. Zawada, A. Kozłowska, K. Weitz, OSNC 2019, nr 1, poz. 8)

*

Zaciągnięcie przez agenta zobowiązania *del credere* bez odrębnego wynagrodzenia (prowizja *del credere*) jest nieważne (art. 761⁷ § 1 w związku z art. 58 § 1 i 3 k.c.).

(wyrok z dnia 15 lutego 2018 r., I CSK 487/17, M. Romańska, M. Koba, A. Kozłowska, OSNC 2019, nr 1, poz. 9)

*

W razie wystąpienia deformacji powierzchni nieruchomości w związku z zasobami węgla przeznaczonymi przez zakład górniczy do eksploatacji, jej właściciel może podjąć uzasadnione technicznie i ekonomicznie czynności zabezpieczające budynek, który ma być wzniesiony na tej nieruchomości na podstawie pozwolenia na budowę, przed grożącą szkodą i domagać się od zakładu górniczego zwrotu kosztów tego zabezpieczenia (art. 145, 146, 148 i 150

ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. – Prawo geologiczne i górnicze, jedn. tekst: Dz.U. z 2014 r., poz. 613 ze zm., w związku z art. 435 k.c.).

(wyrok z dnia 20 lutego 2018 r., V CSK 257/17, B. Ustjanicz, W. Katner, G. Misiurek, OSNC 2019, nr 1, poz. 10)

*

Artykuł 381 k.p.c. nie ma zastosowania w postępowaniu apelacyjnym w sprawach prowadzonych na podstawie przepisów ustawy z dnia 19 sierpnia 1994 r. o ochronie zdrowia psychicznego (jedn. tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 882 ze zm.).

(postanowienie z dnia 23 lutego 2018 r., III CSK 364/16, J. Gudowski, J. Frąckowiak, K. Weitz, OSNC 2019, nr 1, poz. 11)

*

Wątpliwości dotyczące ustalenia treści i wykładni postanowień statutu osoby prawnej typu zrzeszeniowego (korporacyjnego) nie uzasadniają przedstawienia Sądowi Najwyższemu zagadnienia prawnego do rozstrzygnięcia na podstawie art. 390 § 1 k.p.c.

(postanowienie z dnia 23 lutego 2018 r., III CZP 97/17, J. Gudowski, J. Frąckowiak, K. Weitz, OSNC 2019, nr 1, poz. 12)

INFORMACJE

W dniu 23 listopada 2018 r., w obecności licznie zgromadzonych gości, w Oratorium Marianum Uniwersytetu Wrocławskiego odbyła się uroczystość czcząca jubileusz 70-lecia urodzin sędziego Sądu Najwyższego, prof. dr. hab. *dr. h.c.* Józefa Frąckowiaka, połączona z wręczeniem Mu – w uznaniu naukowych zasług – księgi pamiątkowej „*lus est ars boni et aequi*”. W uroczystości wzięli udział: rektor Uniwersytetu Wrocławskiego JM prof. dr hab. Adam Jezierski, dziekan Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii prof. dr hab. Karol Kiczka oraz licznie zgromadzeni wybitni przedstawiciele nauki i praktyki prawniczej, przyjaciele, współpracownicy i członkowie rodziny Jubilata.

Uroczystość została połączona z konferencją naukową, którą prowadził uczeń Jubilata prof. dr hab. Marek Leśniak. Uroczysty wykład na temat ochrony własności intelektualnej wygłosił prof. dr Stanisław Sołtysiński, a laudację na cześć Jubilata – prof. dr hab. Andrzej Kidyba. W dalszej części wystąpili: Prezes Sądu Najwyższego Dariusz Zawistowski, który podkreślił zasługi Jubilata w 16-letniej służbie sędziego Sądu Najwyższego, prof. dr hab. Zbigniew Kuniewicz, prof. dr hab., sędzia Sądu Najwyższego, Wojciech Katner, prof. dr hab. Joanna Kruczalak-Jankowska oraz prof. dr hab. Wojciech Popiołek. Sesję zakończyły wypowiedzi Joël Monégera, profesora Université de Paris-Dauphine, oraz Jubilata.

Księgę pamiątkową „*lus est ars boni et aequi*”, przygotowaną przez uczniów i przyjaciół, zawierającą opracowania ponad stu autorów z różnych dziedzin nauki prawa, wydało Stowarzyszenie Notariuszy RP.¹

Sędziowie Sądu Najwyższego w Izbie Cywilnej, koledzy i współpracownicy Jubilata, składają Mu najserdeczniejsze gratulacje i życzenia wszelkiej pomyślności.

¹ *lus est ars boni et aequi. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Józefowi Frąckowiakowi*, red. A. Dańko-Roesler, M. Leśniak, M. Skory, B. Sołtys, Wrocław 2018

We wrześniu br. sędzia Sądu Najwyższego Anna Owczarek obchodziła jubileusz 45-lecia służby sędziowskiej, a sędzia Sądu Najwyższego Teresa Bielska-Sobkowicz – jubileusz 40-lecia.

W listopadzie br. jubileusz 35-lecia pracy zawodowej obchodziła pani Bożena Kowalska – starszy inspektor sądowy w Wydziale III.

Serdecznie gratulujemy!

Dane statystyczne – listopad 2018 r.

Lp.	Rodzaj spraw	Ruch spraw										
		Pozostało z okresu ubiegłego	Wpłynęło	Załatwiono								Pozostało do rozpoznania
				Razem	Sposób załatwienia							
					Podjęto uchwałę	Oddalono	Zmieniono	Uchylono w całości bądź częściowo	Uwzględniono skargę	Odmówiono przyjęcia do rozpoznania	Inny sposób	
1.	CK	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
2.	CSK	2103	295	133	-	21	-	25	-	42	45	2265
3.	CZP w tym:	47	9	8	5	-	-	-	-	-	3	48
	art. 390 k.p.c.	42	7	7	4	-	-	-	-	-	3	42
	skład 7-miu	5	2	1	1	-	-	-	-	-	-	6
	pełny skład	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
4.	CZ	132	28	44	-	20	6	7	-	-	11	116
5.	CO w tym:	23	95	84	-	1	-	-	-	-	83	34
	art. 401 k.p.c.	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
	art. 45 i 48 k.p.c.	23	95	84	-	1	-	-	-	-	83	34
6.	CSP	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
7.	CNP	132	20	24	-	2	-	-	1	1	20	128
8.	CA	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
9.	CN	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1
10.	RAZEM	2438	447	293	5	44	6	32	1	43	162	2592

SPIS TREŚCI

	<i>str.</i>
Uchwały	3
Zagadnienia prawne przedstawione do rozstrzygnięcia	8
Głosy	21
Orzeczenia, które zostaną opublikowane w OSNC 2019, nr 1	56
Informacje	60
Dane statystyczne	62

